

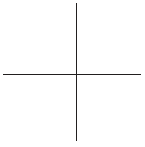
PKN ORLEN WDRAŻA PROEKOLOGICZNE ROZWIĄZANIA NA STACJACH PALIW

Fotowoltaika, filtry powietrza, stacje ładowania samochodów elektrycznych i maksymalna utylizacja odpadów

Więcej w ŚRODKU wydania

Czwartek-piątek 31 grudnia 2020 - 1 stycznia 2021 /// Nakład: 21.500 egz. /// Nr 305 (4244) /// 4,20 ZŁ W TYM 8% VAT /// WYDANIE C

magazyn
na nowy rok



Program TV

GŁOS DZIENNIK POMORZA SZCZECIŃSKI

2020



**Plac Zawiszy:
Jak będzie wyglądał?
Władze Szczecina
szukają pomysłów**

Str. 4

**Wielki sukces: Zespół
The Bemols
z Goleniowa zwyciężcą
akcji Pokaż Talent!**

Str. 5

**Szampana nalej. Rzecz
o winie z bąbelkami,
o które Niemcy spierają
się dziś z Polakami**

Str. 14

Nr ISSN 0137-9178



innego roku

AUTOPROMOCJA

009980749



Krótką historia kalendarzy

Obyczaje

Kiedyś żaden dom nie mógł obyć się bez kalendarza. Nie tylko oznaczał dni, ale też podawał mnóstwo przydatnych informacji: od wspomnień świętych patronów, po wskazówki astrologiczne. Po drodze były porady rolnicze, prognozy pogody, zapowiedzi różnych klęsk, przepisy i recepty. Często był w domu jedynym słowem drukowanym.

Uzależnienie od drukowanych kalendarzy było w Polsce silne. Pisarz epoki Oświecenia Franciszek Bohomolec w komedii „Małżeństwo z kalendarza” wyśmiewał wiejskiego szlachcica, który wyczytał, że córkę powinien wydać za mąż tylko jednego, wyznaczonego dnia. Znalazł więc szybko kandydata i siłą wypychał córkę przed ołtarz, wołając: „Widzisz, drugiego takiego dnia w całym kalendarzu nie znajdziesz! Jeśli dzień ten opuścimy, małżeństwo twoje będzie nieszczęśliwe i dziatki szpetne”.

Pierwszy kalendarz stworzyli około XVIII w. p.n.e. Babilończycy, w oparciu o obserwację Słońca i Księżyca. To oni podzielili tydzień na siedem dni i godzinę na 60 minut. Według nich doba miała jednak 12 godzin, a rok 12 miesięcy po 30 dni. Co jakiś czas dodawano więc 13. miesiąc.

Około 3000 lat temu powstał kalendarz egipski, w którym rok został wydłużony do 365 dni. Dodatkowe dni uznano jednak za pechowe, a co gorsze - i tak nie rozwiązywa-

ły problemów świąt, bo z czasem uroczystości związane z wylewem Nilu obchodzono, gdy Nil już opadał. Mimo to kalendarz egipski trwał do czasów, gdy Rzym na początku naszej ery wprowadził na ogromnym, podległym sobie terenie kalendarz juliański. Nowy podział obowiązywał od początków naszej ery i przetrwał w Europie 16 wieków. Kalendarz juliański jednorazowo przesunął daty o 80 dni, zmienił długość miesięcy, a lata przestępne naliczał co cztery lata. Doszło z tego powodu do wielkiego zamieszania i chaosu, ale Rzymianie twardą ręką wprowadzali nowości. Mimo wielu poprawek kalendarz nadal nie był dokładny - spóźniał się o jeden dzień co 128 lat. Pod koniec Renesansu wprowadzono więc kolejny, może nie ostatni, ale na razie wciąż obowiązujący kalendarz gregoriański.

Tym razem retusz autorstwa Luigia Giglio, szanowanego profesora medycyny w Perugii, dotyczył naliczania lat przestępnych. Daje to ogólnie taki skutek, że kalendarz gregoriański spóźnia się o 1 dzień co 3322 lata. Żeby go jednak wprowadzić, trzeba było „połknąć” dziesięć dni, co nakazał papież Grzegorz XIII w październiku 1582 roku, znowu wywołując protesty i wielkie rwetes. Tzw. bunt kalendarzowy wybuchł w Bolonii i Rydze, ludzie wyrzekali, że „dziura w kalendarzu” zabiera im dziesięć dni życia, których nikt im już nie odda. Polska jednak przyjęła nowy kalendarz natychmiast, a inne kraje, mniej związane z papieżem, zwleka-

ły. Najpóźniej zgodziły się na to w Europie Grecja i Turcja, bo w pierwszej połowie XX wieku. Kalendarz gregoriański przyjął właściwie cały świat, chociaż Arabia Saudyjska wprowadziła zmiany dopiero w 2016 roku.

Mimo że w Polsce wydawane od 1516 roku kalendarze były mocno związane z wiarą, kojarzyły każdy dzień ze świętymi i były pełne bogobojnych przypowieści, to autorzy nie stronili od astrologii. Jeden ze staropolskich wydawców wyznał, że astrologia dobrze się sprzedaje, więc on będzie patrzył, z czego żyje. Horoskopy pisali do kalendarza często prawdziwi astronomowie, na przykład profesor matematyki i rektor uczelni Stanisław Niewieski z Akademii Zamojskiej. W XVII wieku pisał tak popularne prognozy astrologiczne, że powstało przysłowie: „Nie zgadnie nawet pan Niewieski, co zrobi Pan Niebieski”.

Czytelnicy uwielbiali kalendarzowe podpowiedzi, które dotyczyły spraw domowych. Ale też historii, nierzadko nauki i sztuki. Były więc doświadczeniem źródłem wiedzy. Podobają się też życiowe wskazówki, jak ten: „Ciepła izba szczytem życzeń i tak jakoś minie styczeń”. Ulubione były jednak krótkie wskazówki związane z położeniem planet. Autorzy zalecali np. w czwartek: „Z żołnierzem nie zaczynaj”, w piątek: „Dobry myśli zażywasz, o fawor się ubiegaj”, w niedzielę: „Filozofię czytaj”. Są to, jak widać, uniwersalne rady, z których śmiało można skorzystać i w dzisiejszych czasach. ©©

W sobotę

Dorota Gardias

Dla najpopularniejszej polskiej pogodynki najważniejsza jest córka.



Kuchnia

Pieczone mięsa

Wykwintne pasztety z mięs i warzyw, które zasmakują każdemu.



LOTTO

29.12.2020, godz. 21.50

Lotto: 1, 17, 23, 37, 45, 48
Lotto Plus: 4, 27, 29, 31, 39, 49
Multi Multi: 5, 8, 9, 11, 16, 23, 25, 27, 31, 43, 44, 46, 48, 59, 61, 65, 73, 74, 75, 80 plusem jest 46
Ekstra Pensja: 4, 20, 28, 29, 30+2
Ekstra Premia: 15, 19, 20, 22, 24+1
Mini Lotto: 6, 14, 16, 21, 37
Kaskada: 1, 5, 6, 7, 10, 12, 13, 15, 16, 21, 23, 24
Super Szansa: 4, 8, 1, 8, 6, 0, 6

30.12.2020, godz. 14

Multi Multi: 23, 24, 29, 33, 35, 37, 38, 39, 41, 44, 45, 46, 49, 51, 59, 64, 70, 72, 73, 74 plusem jest 49
Kaskada: 2, 3, 4, 5, 6, 10, 13, 15, 16, 22, 23, 24
Super Szansa: 1, 4, 1, 7, 4, 2, 5

WALUTY Z 30.12.2020

USD 3,6901 (+)
EUR 4,5272 (+)
CHF 4,1708 (+)
GBP 5,0102 (+)
(+) wzrost ceny w stosunku do notowania poprzedniego
(-) spadek ceny
(o) bez zmiany ceny

Pogoda w regionie

Dzisiaj

3°C
0°C



Barometr
1007 hPa
Wiatr
14 km/h
Uwaga
nie powinno padać

Piątek

2°C
-1°C



Barometr
1010 hPa
Wiatr
8 km/h
Uwaga
przymrozek w nocy

Sobota

2°C
-1°C



Barometr
1015 hPa
Wiatr
4 km/h
Uwaga
przymrozek w nocy

Uważaj! Oszukują podszywając się pod OLX

Region

Policja w ostatnich dniach przyjęła zgłoszenia oszustw dokonanych przy wykorzystaniu platformy OLX. Ofiarami padły dwie osoby. W obu przypadkach sposób działania sprawców był podobny.

- Nieświadomi użytkownicy portalu OLX wystawili do sprzedaży przedmioty - informuje asp. Tomasz Kwaśnik z policji. - W pierwszym przypadku była to marynarka, w drugim łyżworolki. Straty, jakie oszacowali zgłaszający, to łącznie ponad 1500 zł.

Oszuści opracowali nowy sposób na czyszczenie kont. Wykorzystują karty i aplikacje płatnicze Google Pay lub Apple Pay. Gdy otrzymasz wiadomość od kupującego, że już zapłacił za twój przedmiot i teraz należy wejść w link do rzekomego potwierdzenia płatności OLX, uważaj. To oszustwo. Szczególnie, gdy wiadomość otrzymałeś poza OLX, np. w komunikatorze WhatsApp czy Messenger.

- Wystawiasz coś na OLX. Znajduje się kupiec. Twierdzi, że kupił przedmiot i za niego zapłacił, a pieniądze można odebrać po kliknięciu w link - tak oszust za-

stawia pułapkę. Teraz oszust wysła linka. Klikasz i trafiasz na stronę łudząco podobną do strony OLX. Na stronie jest formularz z prośbą o podanie danych karty i stan konta. Wypełniasz formularz. Oszust ma już prawie wszystko, by cię okraść - ostrzegają policjanci.

Potem przychodzi SMS z banku z kodem do autoryzacji. Nie czytasz go uważnie i wpisujesz kod do formularza. W SMS-ie jest napisane, że autoryzujesz dodanie twojej karty do Google Pay lub Apple Pay. To koniec. Twoje konto jest puste. Co ważne: OLX nie generuje linków do opłacenia zakupu czy do podania danych do otrzymania płatności. Jedyną stroną, do której przekierują podczas finalizacji płatności jest Dotpay. To za jej pośrednictwem realizowana jest wpłata. ©©

Iwona Marciniak



Podczas sprzedaży przez internet też trzeba uważać



SZCZECIN

A więc potrzebna tablica

Apele zarządcy tzw. mostku japońskiego w Parku Kasprowicza, by nie obwieszać odrestaurowanych balustrad klódkami nie trafiły najwidoczniej do zakochanych, bo potrzebna była tablica, która wyraźnie tego zakazuje, również w językach obcych. Zaraz po oddaniu mostku do użytku po renowacji magistrat zaznaczał: - Zabronione jest umieszczanie na balustradach jakichkolwiek przedmiotów, w tym klódek. Te, które się pojawiają, będą usuwane. Na niewiele to się zdało, bo klódkę nadal się pojawiają. Remont obiektu kosztował trzy miliony 140 tysięcy złotych. (MAGO)

FOT. SEBASTIAN WOLCZ

AUTOPROMOCJA

029984047

BLACHY STALOWE

The power of tradition

Miejsce dla Twojej Firmy

Tvoja firma też może wesprzeć akcję!

mateusz.dziuk@polskapress.pl
tel: 697 770 133

SZCZECIN



FOT. UM SZCZECIN

Zakończył się remont dachu bramy głównej Cmentarza Centralnego. - Przeciekający dach bramy głównej i uszkodzone dachówki czy odpływy wody to już przeszłość - mówi Andrzej Kus z Zakładu Usług Komunalnych. Remont obejmował rozbiórkę poszycia, wykonanie obróbek blacharskich, nowych kominów, świetlików, rur, rynien. Wymienione zostały uszkodzone elementy konstrukcji więźby. Wszystko zostało odgrzybione, zaimpregnowane i wzmocnione. Na dachu są dachówki ceramiczne w kolorze grafitowym. - Taka kolorystyka zastosowana była oryginalnie - dodaje Kus. Koszt prac to milion 300 tysięcy złotych.

POWIEDZIELI

Od strony prawnej to postępowanie wygląda w ten sposób, że jest wymierzona kara w wysokości do 30 tysięcy i ona w ciągu siedmiu dni jest egzekwowana z konta

Andrzej Niedzielski, minister zdrowia ostrzega, że policja będzie egzekwować zakaz przemieszczania się w sylwestrową noc



MATERIAŁ INFORMACYJNY FIRMY MASPEX

Edukacja dzieci inwestycją w przyszłość

Społeczna odpowiedzialność biznesu obejmuje wiele aspektów, z których tym najlepiej procentującym w przyszłości jest edukacja. Bezpłatne programy edukacyjne dla dzieci poruszają najczęściej zagadnienia związane ze zdrowym stylem życia, sportem, ekologią oraz bezpieczeństwem i są dobrym uzupełnieniem edukacji szkolnej i przedszkolnej.

Wyzwania przyszłości

Dzisiejsi uczniowie wejdą w dorosłość w zupełnie innej rzeczywistości. Oprócz sprawnego poruszania się w świecie technologii, będą musieli przygotować się na nowe wyzwania ekologiczne, ekonomiczne i społeczne. Wg UNICEF, w najbliższej dekadzie aż 800 mln uczniów wyjdzie ze szkół bez umiejętności pomocnych w prowadzeniu zdrowego i produktywnego życia.¹ Dlatego tak ważne jest, by firmy, chcące się angażować w edukację młodych pokoleń, propagowały wiedzę właśnie w tym zakresie.

Praktycznie o sprawach ważnych

W powyższe kwestie doskonale wpisuje się program „Kubusiowi

Przyjaciele Natury”. Realizowany jest on od 13 lat przez markę Kubuś, należącą do Grupy Maspex. W ramach programu dzieci uczą się troski o rośliny i zwierzęta, segregacji śmieci, oszczędzania prądu, wody i energii. Dowiadują się też, jak dbać o aktywność fizyczną oraz właściwe odżywianie.

Tylko w tegorocznej edycji „Kubusiowych Przyjaciół Natury” bierze udział 1,1 mln dzieci z przedszkoli i klas 1-3. Kolejne 200 tys. dzieci dołączyło w trwającym roku szkolnym do „Akademii Bezpiecznego Puchatka” – programu dla 1-klasiaków, realizowanego również przez Grupę Maspex i markę Puchatek pod patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji. To projekt uczący zasad bez-

pieczeństwa w szkole, w domu, na ulicy oraz w internecie.

Budowanie właściwych nawyków

Dobry przykład akcji, uzupełniającej wiedzę z zakresu właściwego odżywiania, stanowi Akademia Uwielbiam. To kolejna inicjatywa Maspexu i marki Lubella, inspirowana nastolatkiem do prostego oraz smacznego gotowania. Akademia Uwielbiam zachęca do nauki komponowania zbilansowanych posiłków i niemarnowania jedzenia. We wszystkich edycjach Akademii wzięło udział już ponad 500 tys. nastolatków.

Sport, talent, marzenia

Do uprawiania sportu i spełniania piłkarskich marzeń zachęca Turniej „Z Podwórka na Stadion

o Puchar Tymbarku”, którego organizatorem jest Polski Związek Piłki Nożnej, a głównym sponsorem jest już od 14 lat marka Tymbark. To największy w Europie turniej piłkarski dla dzieci ze szkół podstawowych (dotychczas uczestniczyło w nim już ponad 2 mln dzieci), który popularyzuje piłkę nożną również wśród dziewczyn, które stanowią 1/3 uczestników. Co ciekawe, z Turnieju wyrosło już wielu obecnych piłkarzy: m.in. Arkadiusz Milik czy Krzysztof Piątek.

We wszystkich programach społecznych, w które zaangażowany jest Maspex, przez kilkanaście lat wzięło już udział ponad 11 milionów dzieci.

¹Dane za: <https://www.unicef.org/education/skills-development>

AUTOPROMOCJA

WEEKEND TUŻ TUŻ

wydanie z Magazynem

GŁOS
SZCZECIŃSKI

REKLAMA

009973439

TANI WĘGIEL
Eko Energia Szczecin
ul. Szkłana 3, Podjuchy
www.zawieszetani.pl
91 471 21 34
668 394 388

KOSTKA (80-200 mm)	725
ORZECH GRUBY (40-80 mm)	725
GROSZEK (10-25 mm)	700
GROSZEK (25-40 mm)	625

**OBNIŻAMY CENY
NA JESIEŃ,
PROMOCJA!!!**

REKLAMA

009998052

Minister Sprawiedliwości

na stronie <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc> zamieścił ogłoszenie o wolnym stanowisku dyrektora Schroniska dla Nieletnich w Szczecinie.

Zgłoszenia kandydatów wraz z wymaganymi dokumentami należy w terminie do dnia 15 stycznia 2021 r. /decyduje data stempla pocztowego/ przesłać drogą pocztową na adres:

Departament Spraw Rodzinnych i Nieletnich
Ministerstwo Sprawiedliwości
Wydział Nadzoru nad Zakładami dla Nieletnich
Al. Ujazdowskie 11
00-950 Warszawa

lub złożyć bezpośrednio w Biurze Podawczym Ministerstwa Sprawiedliwości, Al. Ujazdowskie 11, 00-950 Warszawa, w zamkniętej kopercie z imieniem, nazwiskiem i adresem do korespondencji, z zaznaczeniem „Ofer-ta na stanowisko dyrektora Schroniska dla Nieletnich w Szczecinie”.

Informacje dotyczące naboru na stanowisko dyrektora Schroniska dla Nieletnich w Szczecinie można uzyskać pod numerem telefonu: 22 23 90 426.

009998044



Nowe życie placu Zawiszy. Na razie szukanie pomysłu

Wojciech Kulig

wojciech.kulig@polskapress.pl



Szczecin

Na ostateczny efekt poczekamy kilka lat, ale już teraz rozpoczęło się poszukiwanie najlepszych koncepcji zagospodarowania terenów w okolicach dworców PKP i PKS.

Chodzi o tereny pl. Zawiszy i ul. Owocowej. Pomysł władz Szczecina przewiduje powstanie tam centrum przesiadkowego, parkingu wielokondygnacyjnego i śródmiejskiej zabudowy wielofunkcyjnej. Teraz szukają firm chętnych, by przedstawić pomysły, jak najlepiej to zrobić.

Poznaliśmy kilka szczegółów jak w przyszłości pl. Zawiszy i okolice mogłyby wyglądać. Jeden z wariantów przewiduje możliwość wyłączenia z ruchu samochodów ul. Owocowej (na odcinku od ul. Świętopełka do ul. 3 Maja) -



Autobusy przyjeżdżałyby do centrum przesiadkowego z parkingu odstawczego, np. przy ul. Czarnieckiego

poza busami, autobusami, taxi i pojazdami uprzywilejowanymi. W ramach centrum przesiadkowego oprócz zatok dla autobusów planowane są m.in. pomieszczenia sanitarne i poczekalnie dla podróżnych, powierzchnie biurowe i kasy biletowe. Centrum przesiadkowe byłoby miejscem dla wszystkich środków transportu, którzy teraz mają swoje pętle w różnych częściach miasta. Mogłoby powstać przy pl. Zawiszy lub przy ul. Owocowej (przy targowisku Tobruk, gdzie obecnie są warsztaty samochodowe).

Z analizy, którą już przygotowano wynika, że by pomieścić wszystkich przewoźników w jednym miejscu niezbędne jest wybudowanie co najmniej pięciu-siedmiu stanowisk dla połączeń do innych miejscowości w województwie i dwóch-trzech peronów dla autobusów wyjeżdżających poza województwo, i to pod warunkiem, że autobusy będą podjeżdżać na stanowisko pięć minut

przed odjazdem. Autobusy przyjeżdżałyby do centrum przesiadkowego z parkingu odstawczego, który mógłby powstać przy ul. Czarnieckiego.

Z centrum przesiadkowym sąsiadowałby parking wielofunkcyjny na ok. 200 miejsc. Miałby powstać nie wcześniej niż w 2025 r. Trzecim elementem przebudowy tej części miasta jest powstanie śródmiejskiej zabudowy wielofunkcyjnej, czyli np. biur, hotelu, mieszkań.

Firmy, które zajmą się przygotowaniem koncepcji będą musiały też zaproponować możliwie najlepsze połączenia pieszych z wszystkich peronów z pozostałymi funkcjami centrum przesiadkowego: przystankami komunikacji miejskiej, parkingiem wielokondygnacyjnym, a także połączeń pieszych pomiędzy projektowanym centrum przesiadkowym a wejściem na teren dworca PKP.

Na razie nie wiadomo, kiedy takie pomysły zostaną zrealizowane. Jeden z nich przewiduje, że budową całości zajęłaby się firma (lub firmy), która potem mogłaby zarabiać na wybudowanych obiektach. ©

Szczepienia personelu w kolejnych szpitalach

Szczecin

Od wtorku ponad dwustu medyków zaszczepiło się przeciwko Covid-19 w szpitalu klinicznym na Pomorzanach. Szczepionki trafiają do kolejnych lecznic.

Od ubiegłego tygodnia szpital kliniczny tworzył listy zainteresowanych szczepieniami. Zgłosiło się blisko 3000 pracowników SPSK-2 - personel medyczny i niemedyczny oraz osoby objęte etapem 0 szczepień z innych jednostek.

- Zainteresowanie szczepieniami wyraziło ponad 90 proc. personelu SPSK-2. Świadomość

wagi problemu jest bardzo duża. Przez ostatnie miesiące na terenie szpitala klinicznego nr 2 hospitalizowanych były setki pacjentów z potwierdzonym zakażeniem koronawirusem. Personel wie doskonale, jak przebiega ta choroba - mówi Bogna Bartkiewicz ze szpitala na Pomorzanach.

Szczepienia na Pomorzanach ruszyły we wtorek, szczepionkę przyjęło ok. 240 osób. W środę procedura była kontynuowana. Szczepienia personelu ruszają też w kolejnych placówkach, m.in. na Unii Lubelskiej oraz w Szpitalu Wojskowym. © (SZW)



Rozpoczęcie procesu szczepienia to też wyzwanie logistyczne

REKLAMA

0010001582

Kolejny Asprod DRIVE w Szczecinie

Tuż przed świętami otworzył się dla klientów kolejny sklep firmowy Asprod Drive. To odpowiedź lokalnej piekarni na potrzebę bezkontaktowych zakupów w czasie pandemii, a dla klientów sposób na bezpieczne zaopatrzenie się w wypieki i przekąski.



Sklep w Szczecinie Dąbiu przy ul. Uranowej 2 jest połączeniem znanej już przez szczecinian oferty piekarni i cukierni Asprod z konceptem - drive-thru. Dzięki temu na miejscu można zrobić zakupy zarówno w tradycyjny sposób, jak i nabyć swoje ulubione ciasteczko, słodkości czy przekąski w łatwy i bezpieczny sposób - nie wysiadając z samochodu.

Asprod Drive znajduje się w Specjalnej Strefie Ekonomicznej Trzebusz, za zjazdem z autostrady A6 w kierunku Szczecina Dąbia.

W ofercie nowego punktu znajduje się pieczywo, słodkości oraz przekąski, w tym także pieczona na miejscu pizza. To już drugi sklep Asprod w tym formacie w stolicy Pomorza Zachodniego. Pierwszy,

ulokowany przy ulicy Wrocławskiej 51, cieszy się bardzo dużą popularnością. - Pieczywo i inne wyroby piekarnicze to produkty pierwszej potrzeby dla wielu naszych Klientów. Dlatego zdecydowaliśmy się uruchomić kolejny punkt drive-thru, aby jeszcze więcej mieszkańców Szczecina mogło skorzystać z tej wygodnej alternatywy. Cały proces zakupowy odbywa się bardzo sprawnie, przy minimalnym kontakcie z obsługą naszego sklepu, dlatego zakupy są nie tylko łatwiejsze, ale również bezpieczniejsze - mówi Dariusz Bielecki, Prezes Zarządu firmy Asprod. Zakupy w Asprod Drive będzie można zrobić również w tradycyjny sposób. Dla Klientów wydzielone są dodatkowe miejsca parkingowe, a w sezonie letnim przed sklepem ustawiony zostanie ogródek, w którym będzie można odpocząć, zjeść coś czy też napić się kawy.

Bezpieczne zakupy

Możliwość zakupów „po drodze” to kolejna już inicjatywa szczecińskiej piekarni podyktowana potrzebą zapewnienia maksimum bezpieczeństwa w czasie pandemii. Już wiosną Asprod umożliwił klientom zamawianie wyrobów online z odbiorem w jednym ze sklepów firmowych. Rozwiązanie to spotkało się z dużym zainteresowaniem ze strony klientów i funkcjonuje po dziś dzień.

Z inicjatywy piekarni w Szczecinie stanęły również pierwsze w regionie chlebomaty: urządzenia, w których można bezkontaktowo kupić pieczywo. Chlebomat jest w pełni zautomatyzowany, a płatności za zakupione produkty realizowane są wyłącznie za pośrednictwem kart płatniczych. Codzienne dostawy pieczywa gwarantują świeżość produktów, a foliowe opakowanie zapewnia higienę oraz bezpieczeństwo.

Nowa piekarnia

Asortyment Asprod Drive będzie na bieżąco wzbogacany o nowości produktowe, dostępne jedynie w tym sklepie. To wszystko za sprawą lokalizacji - sklep sąsiaduje z nową siedzibą piekarni.

Asprod Drive w Szczecinie Dąbiu jest czynny w dni powszednie w godzinach 5.30 - 18.00 oraz w soboty od 7.00 do 15.00.



The Bemols zwycięzcą akcji Pokaż Talent!

Ewelina Żuberek

ewelina.zuberek@polskapress.pl

Za nami głosowanie w ogólnopolskim etapie akcji Pokaż Talent! Nasi czytelnicy wyłonili zdobywców tytułów Talent Roku Polski 2020. Laureatem kategorii talent wokalo-muzyczny został zespół The Bemols z Goleniowa.

Grupa powstała we wrześniu 2019 roku pod patronatem Szkoły Muzyki Rozrywkowej Bemol w Goleniowie. W jej skład wchodzi młodzi, zdolni muzycy, którzy komponują własne utwory. Do naszej akcji zespół zgłosił się spontanicznie, za namową jednego z rodziców. Zaprezentowali utwór „Kipi kasza, kipi groch”.

Jak podkreślają wzięcie udziału w akcji było dla nich fantastyczną przygodą.

Nikt z nas nie sądził, że zajdziemy tak daleko, a co dopiero mówić o wygranej. Udział w Pokaż Talent! zapoznał nas z dużą sceną i scalił zespół. Poznaliśmy się nie tylko muzycznie, ale też prywatnie. Ponadto poznaliśmy mnóstwo ciekawych i inspirujących osób. Choćby dlatego my-



W skład zespołu The Bemols z Goleniowa wchodzi sześciorgo niezwykle utalentowanych młodych muzyków

śle, że warto brać udział w takich akcjach. Nowością na pewno było dla nas udzielanie wywiadów. To pierwsze w naszym życiu - mówi gitarzysta zespołu Bartosz Lewandowski.

Wszyscy zgodnie mówią, że muzyka to dla nich więcej niż tylko hobby: - To nasza prawdziwa pasja, bez której nie wyobrażamy sobie życia.

W tym roku zespół miał wydać debiutancki singiel. Niestety, pandemia także im pokrzyżowała plany.

- Co się odwleczę, to nie ucieczę. Do tej pory wypuściliśmy cztery piosenki, których można posłuchać na YouTube oraz Facebook'u - mówią.

W ogólnopolskim finale akcji zespół wygrał główną nagrodę - 10 tys. zł.

- Nie spodziewaliśmy się wygranej, więc nie mamy jeszcze planów, na co je wydać. Prawdopodobnie będą to nowe instrumenty - mówią The Bemols.

Cała rozmowa z członkami zespołu na stronie **GS24.pl** ©

REKLAMA

ZACHODNIOPOMORSKI UNIwersYTET LUDOWY

zaprasza na projekt

„ZULove nauki. Akademia Lokalnego Społecznika”

Bezpłatny, wyjazdowy kurs z pełnym wyżywieniem i noclegiem.



W programie m.in.:

- 120 godzin wykładów nt. zakładania NGO, pozyskiwania funduszy i grantów, działań PR, komunikacji, animacji i akcji społecznych, promocji działań społecznych
- 100 godzin doradczych
- 10 inicjatyw społecznych

Rekrutacja: 729 871 074

lub zachodniopomorskiul@wp.pl

www.uniwersytetludowy.pl



Sfinansowano z dotacji otrzymanej z NIW-CRSO w ramach PWRUL

MATERIAŁ INFORMACYJNY T-MOBILE

029965308

T-Mobile spełni 50 charytatywnych marzeń razem ze swoimi pracownikami

Choć rok 2020 nikogo nie oszczędzał, to wciąż wiele osób i firm nie ustaje w staraniach, aby nadchodzące święta, tak jak poprzednie, były magiczne. Świetnym przykładem takiego podejścia jest T-Mobile Polska, który w najbliższym czasie, w ramach akcji Magenta Dream Makers, zrealizuje 50 charytatywnych marzeń, wskazanych przez pracowników operatora.

Magenta Dream Makers – charytatywne marzenia zamknięte w bombkach

Na koniec tego trudnego roku firma T-Mobile chciała dodać otuchy jak największej grupie potrzebujących i obudzić się wspólnego działania. Tak właśnie powstał pomysł akcji Magenta Dream Makers. Akcja wystartowała w mikołajki, kiedy przed siedzibą T-Mobile w Warszawie stanęła olśniewająca magentowymi ozdobami Chojinka Marzeń. Nazwa jest nieprzypadkowa, ponieważ w zawieszonych

na niej bombkach znalazły się charytatywne marzenia, które ukryli tam pracownicy magentowego operatora. Aby takie magiczne marzenie mogło zawisnąć na choince, T-Mobile uruchomiło specjalną stronę internetową, na której pracownicy mogli zakupić piękne bombki stworzone specjalnie z myślą o tegorocznej akcji Magenta Dream Makers. W każdej z nich pracownicy mogli „umieścić” dowolne życzenie charytatywne o wartości do 4000 zł.

W tym roku decyzję o tym, komu możemy pomóc, oddaliśmy w ręce naszych pracowników. Mogą pomagać lokalnie, mogą wspierać istniejące fundacje, decyzja należy do nich. Niesiemy realną pomoc potrzebującym i sprawiamy, że pracownicy T-Mobile Polska naprawdę zmieniają świat na lepszy! – dodała Małgorzata Rybak-Dowżyk, dyrektor Departamentu Komunikacji Korporacyjnej w T-Mobile Polska.



Niesamowity finał Magenta Dream Makers

Finał akcji rozpoczął się w czwartek, 17 grudnia, punktualnie o godzinie 13:00 pod Chojinką Marzeń, przed warszawską siedzibą T-Mobile. Spotkanie, podczas którego nie brakowało emocji, poprowadził Michał Piróg. Wszyscy Dream Makerzy oczekiwali na wiadomość, czy to właśnie ich charytatywne marzenia zostaną spełnione. Finał rozpoczął Prezes Andreas Maierhofer, który nie tylko podsumował

mijający rok, ale przede wszystkim podziękował wszystkim pracownikom i współpracownikom za ich pracę, wkład w rozwój i funkcjonowanie firmy, a także za hojność i empatię oraz udział w akcji Magenta Dream Makers. Jak przystało na świąteczne spotkanie, obecni byli goście specjaliści, a wśród nich ambasador marki T-Mobile – Robert Lewandowski. To właśnie on – wraz z Prezesem Andreasem Maierhoferem – ogłosił 50 zwycięskich bombek, a wraz

z nimi charytatywne marzenia, które zostaną spełnione.

A marzenia pracowników T-Mobile okazały się niesamowicie różnorodne. Będzie to zarówno wsparcie znanych organizacji, jak Caritas czy Cancer Fighters, jak i Fundacji Mam Marzenie, Dzieciom Zdążyć z Pomocą czy Fundacji TVN „Nie Jesteś Sam”. Wiele osób z magentowego zespołu zdecydowało się jednak wpisać marzenia szczególnie bliskie swoim sercom, bo dotyczące osób z własnego otoczenia. Dzięki temu Natalia będzie mogła pomóc Czarusiowi, synowi jej przyjaciółki, który urodził z niezwykle rzadkim zespołem BSW, Ola pomoże przyjacielowi Leszkowi, który po wypadku potrzebuje środków na rehabilitację, a Kasia wesprze brata koleżanki w marzeniu o protezie nogi. Ogromną troską otoczone zostały także zwierzęta. Udało się wesprzeć między innymi Schronisko w Sokołowie Podlaskim, Schronisko

dla Bezdomnych Zwierząt w Zielonej Górze, Przylutisko w Jadowie czy Ośrodek Okresowej Rehabilitacji Zwierząt w Jelonekach. Dzięki zaangażowaniu pracowników T-Mobile, firma będzie mogła także remontować i odnawiać – między innymi Dzierżgoński Ośrodek Kultury oraz Powiatowe Centrum Rodziny w Grójcu, prowadzące Warsztaty Terapii Zajęciowej.

Co ważne, cała kwota zebrana ze sprzedaży świątecznych bombek z marzeniami została przekazana Fundacji „Dziecięca Fantazja”. Podczas finału Andreas Maierhofer ogłosił, że T-Mobile w tym roku prześle Fundacji 100 000 zł, by nie tylko marzenia Dream Makerów, ale także marzenia nieuleczalnie chorych dzieciaków miały szansę się spełnić!

Wierzmy, że dzięki tej akcji dla wielu osób rok 2020, nawet jeśli dopiero w grudniu, będzie przywoływał ciepłe i radosne wspomnienia – podkreślają przedstawiciele T-Mobile.

Seniorzy otrzymają specjalne zaproszenia na szczepienia

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Osoby powyżej 60. roku życia otrzymają specjalne zaproszenia na szczepienie. - Po jego otrzymaniu trzeba będzie się zgłosić i zarejestrować na szczepienie albo przez infolinię, albo przez swoje internetowe konto pacjenta, albo bezpośrednio u swojego lekarza rodzinnego, lub w punktach, które będą w dużych miastach - mówił na antenie TVP Info wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.

Według zapowiedzi wiceministra zdrowia Waldemara Kraski, objęci pierwszą grupą seniorzy otrzymają specjalne zaproszenia (dokument e-skierowania) na szczepienia przeciwko Covid-19. Ważne będą 60 dni od dnia wystawienia i wygenerowane zostaną automatycznie w systemie P1 w transzach zgodnych z kolejnością szczepień dla określonych grup wiekowych i zawodowych.

Po otrzymaniu zaproszenia trzeba się zgłosić i zarejestrować na szczepienie albo przez infolinię, albo przez swoje internetowe konto pacjenta, albo bezpośrednio u swojego lekarza rodzinnego, lub w punktach, które będą w dużych miastach - tłumaczył Waldemar Kraska.

Lekarze będą mogli także wystawić pacjentom indywidualne e-skierowania (np. dla osoby nieposiadającej numeru PESEL czy takiej, która nie mogła poddać się szczepieniu w okresie ważności pierwszego e-skierowania).

Po zarejestrowaniu się pacjenci otrzymają informację SMS-em, kiedy i gdzie mają się zgłosić na szczepienie.

- Dzień przed szczepieniem otrzymają SMS przypominający, tak że od razu będziemy mieli ustalone te dwa terminy -

na pierwszą dawkę i drugą - zapowiedział wiceminister.

Szczepienia będą realizowane w: przychodniach (POZ), szpitalach, szpitalach rezerwowych i u lekarzy samodzielnie prowadzących praktykę. Lista wszystkich punktów wykonujących szczepienia przeciwko Covid-19 zostanie niebawem ogłoszona na stronie gov.pl/szczepimysie. Dostępna ma być tam także mapa z wykazem wszystkich takich punktów.

W każdej gminie będzie także funkcjonował co najmniej jeden mobilny punkt szczepień, m.in. dla osób, które nie mogą samodzielnie dotrzeć na szczepienie.

Obecnie w ramach etapu 0 szczepieni są medycy. W ramach tzw. pierwszego etapu, preparat będą mogli przyjąć

15 stycznia rozpoczną się powszechne szczepienia. Będzie można rejestrować się przez infolinię, online lub w przychodni

pensjonariusze domów pomocy społecznej oraz zakładów opiekuńczo-leczniczych, pielęgnacyjno-opiekuńczych i innych miejsc stacjonarnego pobytu, a także osoby powyżej 60. roku życia w kolejności od najstarszych.

Szczepieniami objęci zostaną także: pracownicy sektora edukacji oraz żołnierze Wojska Polskiego, w tym wojsk obrony terytorialnej, funkcjonariusze straży granicznej, policji, straży gminnej i miejskiej, straży pożarnej, pracownicy TOPR oraz GOPR, którzy biorą bezpośredni udział w działaniach przeciwepidemicznych i odpowiadają za bezpieczeństwo narodowe. ©©

Powrót uczniów do szkół. Nauczyciele będą testowani



Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

Warszawa

W związku z możliwym powrotem po feriach uczniów do nauki stacjonarnej, być może jeszcze w styczniu szczepieniom poddadzą się także nauczyciele. Rząd szykuje dla pedagogów także masowe testy na obecność Covid-19.

Zgodnie z zapowiedziami rządu, od 18 stycznia naukę stacjonarną rozpoczną mają uczniowie klas 1-3. Ich powrót do szkoły nie jest jednak całkowicie pewny.

Jak przekazał w środę rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz, powrót najmłodszych dzieci do nauki stacjonarnej zależeć będzie od tego, jak przebiegnie tegoroczny sylwester.

- Spędźmy tego sylwestra w dystansie, jedynie z najbliższymi. Najlepiej w domowym zaciszu. Wówczas możemy być pewni, jeżeli tak się zachowamy i jeżeli nie skoczą nam zakażenia ze świąt, że dzieci będą mogły powrócić do szkół 18 stycznia - mówił.

O powrót do tradycyjnego nauczania pytany był także premier Mateusz Morawiecki, który zaznaczył, że obecnie rząd nie chce przewidywać, jak



Rząd rozważa powrót najmłodszych dzieci 18 stycznia po feriach. Wcześniej zostaną przetestowani ich nauczyciele

PROGRAM SZCZEPIEŃ

ZASZCZEPIONO 14 TYS. OSÓB W POLSCE

Minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował w środę, że od rozpoczęcia w niedzielę szczepień w naszym kraju swoją dawkę szczepionki przyjęło już ponad 14 tys. osób. - We wtorek był taki dzień, że przekroczyliśmy już dzienną liczbę zaszczepienia ponad 7,7 tys. osób - wyliczał w radiu TOK FM. W pierwszej kolejności szczepione są osoby z tzw. etapu 0, czyli pracownicy służby zdrowia, najbardziej narażeni na zakażenie koronawirusem.

sytuacja będzie wyglądała za miesiąc.

- Chcemy przyspieszyć szczepienia. Mamy całą czas bardzo wysoką bazę i możliwości testowania i nie wykluczamy, że powrót dzieci z klas 1-3 czy 1-4 będzie możliwy, ale na pewno nie możemy tego przesądzić, nie możemy powiedzieć, że tak się na pewno stanie, ponieważ będzie to zależało do sytuacji za dwa tygodnie i od naszej odpowiedzialności, od naszej wspólnej odpowiedzialności - powiedział szef rządu podczas konferencji prasowej.

Szczepionki dla nauczycieli już w styczniu?

Powrót dzieci do szkół wiąże się z ryzykiem zakażenia koronawirusem pedagogów.

Minister edukacji Przemysław Czarnek zapowiedział wczoraj na antenie Polskiego Radia, że mogą oni zostać zaszczepieni przeciwko Covid-19 już w drugiej połowie stycznia, ewentualnie na początku lutego. - Wszystko zależy od ilości dostępnych szczepionek - tłumaczył, dodając, że szczepienia są dobrowolne.

Dodał, że być może oprócz najmłodszych dzieci do szkoły po feriach wrócą także uczniowie klas ósmych i maturalnych. - Stopniowo, hybrydowo bądź stacjonarnie. Wszystko zależy od rozwoju pandemii - stwierdził.

Testowanie nauczycieli

Niezależnie od tego kiedy nauczyciele będą mogli przyjąć szczepionkę, resort zdrowia zapowiada, że przed powrotem do szkół będą mogli oni przebadać się na obecność Covid-19.

Rzecznik Ministerstwa Zdrowia przekazał, że tuż przed końcem zimowych ferii przebadanych zostanie 190 tys. nauczycieli nauczania początkowego. - To testowanie będzie odbywać się między 11 a 15 stycznia. W weekend przed 18 stycznia, czyli 16-17 stycznia, będą tak naprawdę opracowywane wszystkie sygnały epidemiczne, ewentualnie płynące z tego testowania - precyzował Wojciech Andrusiewicz.

Przypomniał, że badania odbywają się na zasadzie dobrowolności. ©©

Rząd zapowiada mandaty za łamanie obostrzeń w sylwestra

Warszawa

Leszek Rudziński
leszek.rudzinski@polskapress.pl

- Policja będzie egzekwowała obowiązujące zakazy, czyli m.in. dotyczące zgromadzeń publicznych oraz przemieszczania się w sylwestra - zapowiedział rzecznik rządu Piotr Müller. Jak dodał „są możliwe mandaty”.

Minister zdrowia Adam Niedzielski we wtorek zapowiedział, że będą mandaty za łamanie zakazu przemieszczania się w sylwestrową noc. - Co więcej, policja po każdej takiej interwencji może sporządzić wnioski o postępowanie administracyjne, które jest prowadzone przez sanepid.

Minister w Radiu Zet stwierdził, iż „od strony prawnej to postępowanie wygląda w ten

sposób, że jest wymierzona kara w wysokości do 30 tys. i ona w ciągu 7 dni jest egzekwowana z konta”. - Dopiero potem przysługuje możliwość odwołania się - mówił.

Słowa ministra zdrowia wywołały poruszenie wśród Polaków. W środę o stanowisko szefa resortu zapytany został rzecznik rządu Piotr Müller.

- Nie dziwię się mocnym słowom ministra zdrowia, ponieważ wychodzenie i gromadzenie się w okresie sylwestra nie ma nic wspólnego z troską o to, aby epidemia się ograniczyła - stwierdził w TVN24.

Dodał, że policja będzie egzekwowała kwestie obowiązujących zakazów.

- Jedną z kwestii zakazów, które obowiązują już dłuższy czas, czyli m.in. zgromadzeń publicznych - limit do 5 osób. Drugą kwestią to zakaz prze-

mieszczania się od godz. 19.00 31 grudnia do godz. 6.00 1 stycznia - wskazał.

Rzecznik rządu dopytywany, czy za przemieszczanie w noc sylwestrową będą grozić mandaty, odpowiedział, że „jakiś mandat jest możliwy do otrzymania zgodnie z obowiązującymi przepisami”.

- Nie musi to być 30 tys. zł, gdyż istnieje zasada proporcjonalności i to od policjanta będzie zależało, czy będzie to pouczenie, czy mandat, i w jakiej wysokości - tłumaczył.

- W Dzienniku Ustaw obowiązuje ograniczenie w przemieszczaniu się poza określonymi celami od godz. 19.00 do godz. 6.00. To jest obowiązujący przepis prawa - dodał.

Müller wskazał, że „wszystkie przepisy, ograniczenia nie są wprowadzane po to, aby obowiązywały same dla siebie,

ale po to, żeby ograniczać epidemię”.

- Rozwijająca się epidemia może doprowadzić do sytuacji, w której nie będzie umierało kilkaset osób dziennie, a kilka tysięcy osób. Musimy sobie zdawać z tego sprawę - mówił rzecznik rządu.

Z kolei rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz przekonywał w środę, że od tego, jak spędzimy sylwestra, „będzie zależało to, co będzie się działo pod koniec przyszłego tygodnia”.

- Czy pozostaniemy na tych dobowych raportach na poziomie 10-13 tys. czy też skoczymy do 20 tys. To zależy tylko i wyłącznie od nas - od tego, czy podejmiemy do obostrzeń z przymrużeniem oka, żartobliwie, czy będziemy wszyscy wychodzić z tym przysłowio- wym psem. Czy też jednak spędzimy tego sylwestra w pewnym rygorze i w pewnym dystansie, bo to jest wszystko dla naszego dobra - mówił na konferencji prasowej. ©©



Do osób powyżej 60. roku życia zostaną wysłane zaproszenia na szczepienia. Seniorzy będą mogli wtedy zarejestrować się

! **BESTSELLER** powraca – ostatnie sztuki w polskim magazynie

HIT! MOCNY SŁUCH BEZ ZAKŁÓCEŃ

REWELACYJNIE PODGŁAŚNIA DŹWIĘKI I WYOSTRZA MOWĘ LUDZKĄ

POZBĄDŹ SIĘ SZUMÓW USZNYCH, ODZYSKAJ SPOKÓJ

Dodatkowa OKAZJA: dla najszybszych niespodzianka GRATIS!

► Do Polskich magazynów trafiła limitowana ekstra-pula pionierskiego regeneratora słuchu, który od 2019 roku poprawił jakość słyszenia już ponad 117 900 Polaków. Potrzebujesz tylko go przykleić, by wzmocnić słuch, zmniejszyć uporczywe szumy i wyostrzyć wszystkie dźwięki z otoczenia. Tylko w tym miesiącu producent przygotował specjalną ofertę, dzięki której możesz odebrać rewolucyjną formułę za darmo!



„Szumy uszne zmniejszyły się, a ja wreszcie wysypiam się w nocy”.
Danuta, 43 l.



„Odkąd stosuję tę metodę, mój słuch znacznie się poprawił - teraz słyszę nawet szept”.
Mirosław, 62 l.



„Skończyły się bóle głowy, trudności ze snem i przede wszystkim słyszę wszystko głośniejszym głosem”.
Teresa, 58 l.

Od 20 lat pracuję w szkole muzycznej – pogłębiający się ubytek słuchu oznaczał dla mnie koniec marzeń, stabilności finansowej, samodzielności. Od kilku dni mój słuch coraz bardziej się pogarszał, wysilałam się żeby wyłapać każdy dźwięk na lekcjach gry na pianinie, przekręcałam to, co mówią do mnie uczniowie. Gdybym nie trafiła na te plastry wspierające naprawę nerwu słuchowego, dziś pewnie nie byłabym w stanie wyłapać żadnych dźwiękowych niuansów i miałabym trudności nawet z normalną rozmową. Na szczęście zaufałam specjalistom – zaczęłam stosować te maleńkie plasterki i cały mój świat od razu nabrał barw... a raczej dźwięków – których nie słyszałam już dawno! – ze wzruszeniem opowiada Urszula, która na własnej skórze przekonała się o skuteczności super-nowoczesnej metody wyciszającej szumy i szmery uszne ze Szwajcarii. To właśnie ta formuła odpowiada za znaczną poprawę słuchu u ponad 400 tysięcy osób w Europie, poprawiając jakość słyszenia średnio o 85-95% natychmiast po przyklejeniu pierwszego plastra.

Usłyszysz błyskawiczne efekty

Stymulacja narządu słuchu aktywnym biopolem z wykorzystaniem oryginalnego ziarna Vaccaria to w 100% naturalne i skuteczne rozwiązanie stworzone przez wybitnych specjalistów. Niebawem silna moc tej terapii każdego dnia polepsza słuch kolejnym osobom w Polsce, oraz pomaga im zapomnieć o uciążliwych szumach

AKUPUNKTURA BEZIGŁOWA
z ziarnem Vaccaria -
może nawet 4-krotnie
wyostrzyć i wzmocnić dźwięki

usznymi i pomaga głośniejszemu usłyszeć wszystkie dźwięki z otoczenia – od najniższych do najwyższych tonów. Biopolarne plastry do użytku domowego są idealne dla Ciebie, jeśli chcesz ➔ wzmocnić swój słuch i wesprzeć regenerację uszkodzonych komórek ➔ wyostrzyć słuch i usprawnić pracę nerwu słuchowego ➔ poprawić jakość odbieranych dźwięków błyskawicznie ➔ wesprzeć regenerację układu słuchu.

Czysty dźwięk + głośnie i wyraźne słyszenie mowy ludzkiej

„To było niezwykle – po kilku dniach stosowania dokładnie słyszałam samochody przejeżdżające za oknem i stukot obcasów sąsiadki na klatce schodowej. Sukcesywnie wyostrzeniu ulegały kolejne dźwięki: szum gotowanej w czajniku wody, ćwierkanie ptaków na zewnątrz, płacz niemowlęcia w mieszkaniu nade mną. Nie mogłam się nadziwić, jak szybko i wyraźnie słyszałam wszystko wokół. Wkrótce po tym mogłam wrócić do muzykowania. Kto wie, czy byłabym w stanie to robić, gdyby nie te plastry?” – podsumowuje Urszula. Podobnych historii jest coraz więcej, bo zdecydowana większość użytkowników innowacyjnych bioplastrow deklaruje, że zminimalizowali szumienie w uszach, a ich słuch zdecydowanie się wyostrzył już w 1. fazie stosowania tej metody. U każdego ze stosujących

głośność wszystkich słyszanych dźwięków podniosła się nawet o 76%, a cichy szept 2-krotnie się wyostrzył.

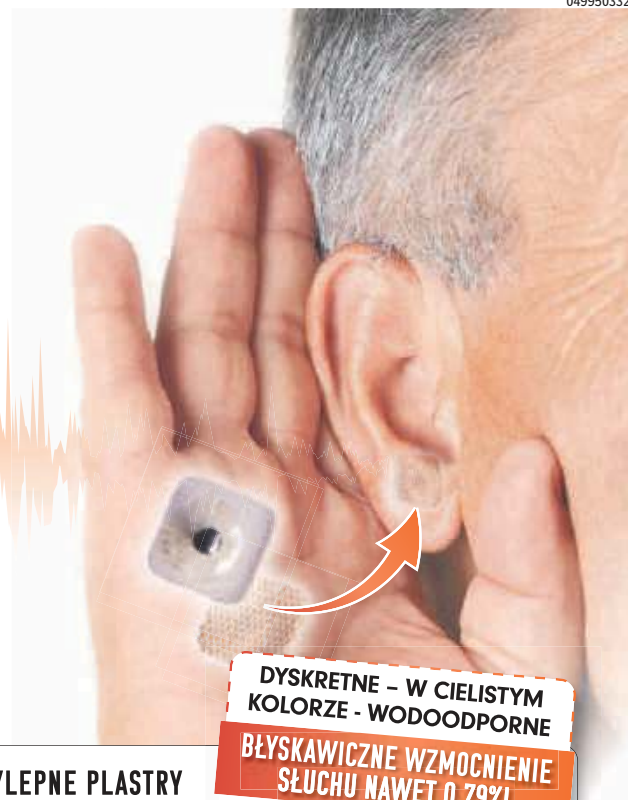
Numer 1 na poprawę słyszenia w 2020 roku

W ostatnich miesiącach przełomową metodą biopolarnej regeneracji słuchu wybrała wybrała rekordowa liczba wszystkich osób skarżących się na zaburzenia słyszenia oraz szumy uszne. Coraz więcej ludzi zaczęło zdawać sobie sprawę, że nie musi skazywać się na dobijające świadrowanie w uszach i coraz większe problemy z rozpoznaniem ukochanych dźwięków. Zaufaj doświadczeniu wybitnych specjalistów oraz opiniom tysięcy ludzi i wesprzyj swój słuch w pełni naturalnie, bezpiecznie i skutecznie – wykorzystując innowacyjne, samoprzylepne plastry z ziarnem Vaccaria. To jedyna formuła, która wspiera regenerację słuchu na poziomie komórkowym oraz może pogłębić słyszane dźwięki nawet o 84% tuż po założeniu.

Jest tyle wspaniałych dźwięków, które możesz jeszcze usłyszeć

Słaby słuch – bez względu na to, czy wynika z postępującego ubytku słuchu, czy z wieku senioralnego – nie jest już dziś zjawiskiem nieodwracalnym. Wyobraź sobie, że już niedługo możesz głośno i wyraźnie usłyszeć otaczający Cię świat, głos Twoich bliskich, dźwięki przyrody, ulubione seriale w telewizji albo muzykę. Nie zwlekaj – sięgnij po biomedyczne plastry regenerujące słuch już teraz, a być może

Naturalna, nieinwazyjna
i całkowicie bezbolesna
metoda!



DYSKRETNE - W CIELISTYM
KOLORZE - WODOODPORNE

BŁYSKAWICZNE WZMOCNIENIE
SŁUCHU NAWET O 79%!

Plastry są w 100%
bezpieczne, wygodne
i niewidoczne
dla osób wokół Ciebie

**SAMOPRZYLEPNE PASTRY
WYOSTRZAJĄ CAŁE SPEKTRUM
DŹWIĘKÓW OD ZARAZ**

IMPONUJĄCE EFEKTY

POTWIERDZONE PRZEZ TYSIĄCE OSÓB:

- Łatwość rozpoznania i izolowania głosów w tłumie, zgiełku, sklepowym gwarze itd.
- Ograniczenie szumów usznych – pisków, dudnienia, trzasków i szmerów każdego pochodzenia i natężenia
- Zmniejszenie dyskomfortu i uczucia 'zatkanego' ucha
- Lepsze, wyraźniejsze słyszenie – nawet **13-krotnie zwiększona głośność** i czytelność mowy ludzkiej, dźwięków z TV, radia oraz otoczenia



**Mój słuch
polepszył się
spektakularnie**

„Do wypróbowania tych plastrów namówiła mnie córka, po tym jak omal nie wpadłem pod nadjeżdżający samochód - nie usłyszałem, jak nadjeżdża... To niesamowite, ale już krótko po przyklejeniu plasterka mój słuch jakby się wyostrzył. Mogłem wreszcie ściszyć telewizor dudniący dotąd na całe mieszkanie, po raz pierwszy od wielu miesięcy porozmawiałem też swobodnie z wnuczką przez telefon. Bez ciągłego dopytywania „proszę?”, „słucham?”, „możesz powtórzyć?”. Dziś słyszę wszystko znacznie dokładniej i wyraźniej, a z plasterków korzystam nadal od czasu do czasu - Żeby podtrzymać efekty do późnej starości. Polecam”.

Tadeusz, 66 lat, Poznań

**Chcesz odzyskać
przyjemność ze
słyszenia?**



„Badania satysfakcji nad nową formułą jednoznacznie pokazują, że terapia biomedycznym ziarnem Vaccaria poprzez uciskanie nerwogalnicznych punktów w obrębie narządu słuchu wspiera regenerację uszkodzonego nerwu słuchowego. Jak również, może wspomóc zdolność izolowania głosów w tłumie. Producent zapewnia, że komfort słyszenia zwiększa się aż do 85% nawet u osób, które miały poważne audio-ograniczenia. To bezspornie najszybsza i skuteczniejsza metoda wzmacniania słuchu i eliminacji szumów fantomowych, z jaką kiedykolwiek mieliśmy do czynienia”.

Seweryn Lisicki,
spec. w zakresie laryngologii

Metoda biomedycznej
regeneracji słuchu jest
o 80% TAŃSZA
dzięki specjalnemu
dofinansowaniu od producenta.

**Sprawdź, jak możesz
zaoszczędzić! ↓**

Wystarczy przykleić, by odzyskać radość ze słyszenia!

CHCESZ DRUGI PRODUKT W PREZENCIE? ZADZWOŃ W PRZECIĄGU 5 DNI!

Pierwsze 100 osób, które **zadzwoń** do 09.01.2021 r.,
otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA!

ZADZWOŃ: 12 345 20 29

Czekamy na Twój telefon: pon. - pt. 08:00 - 20:00, sob. - nd. 09:00 - 20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.



**TV
SZYBKĄ
WYSŁANKĄ!**



PKN ORLEN stawia na środowisko i uruchamia kolejne proekologiczne inwestycje

Fotowoltaika, filtry powietrza, stacje ładowania samochodów elektrycznych, czy maksymalna utylizacja odpadów – to niektóre rozwiązania, jakie wdraża na swoich stacjach PKN ORLEN w ramach promowania dbałości o środowisko. Oprócz tego koncern prowadzi szeroko zakrojoną akcję informacyjną na temat ekologii oraz dąży do osiągnięcia całkowitej neutralności emisyjnej do 2050 roku.

Odpowiedzialna konsumpcja coraz częściej staje się znaczącą przeciwwagą wobec dynamicznego rozwoju przemysłu. Wiele wymaga się dziś w tej kwestii od konsumentów określonych usług, ale także od firm, które owe usługi proponują. Dbając o środowisko, PKN ORLEN wprowadził szereg proekologicznych rozwiązań, mających kształtować ekologiczną wrażliwość.

Czyste powietrze dzięki urządzeniom filtrującym

PKN ORLEN wprowadził na swoich stacjach paliw profesjonalne urządzenia filtrujące i oczyszczające powietrze przez całą dobę. Rozwiązanie to znacząco zwiększa nie tylko bezpieczeństwo pracowników stacji, ale także klientów tankujących na stacjach ORLEN. Tylko do końca października 2020 roku spółka wyposażyła w filtry powietrza aż 1972 swoich stacji paliw.

Energia słoneczna i ładowanie samochodów elektrycznych

PKN ORLEN stawia także na energię odnawialną, w tym niezwykle dynamicznie rozwijającą się fotowoltaikę. Urządzenia zamieniające energię słoneczną na prąd elektryczny istotnie ograniczają emisję dwutlenku węgla do atmosfery.

W ciągu czterech ostatnich lat PKN ORLEN zainstalował i uruchomił na dachach i wiatkach swoich stacji 11 instalacji fotowoltaicznych. Zbudowane z ogniw krzemowych mono i polikrystalicznych fotowoltaiczne pokrycia generują łączną moc o wartości 190 kWp. Od uruchomienia pierwszej instalacji w 2016 roku do czerwca 2020 roku z fotowoltaiki wygenerowano 731 500 kWh energii. To

z kolei stanowi około 8 procent całkowitego zapotrzebowania na energię elektryczną stacji paliw, na których znajdują się tego typu instalacje.

Stawianie na pozyskiwaną ekologicznie energię elektryczną dobrze współgra ze stale rosnącą na stacjach ORLEN liczbą punktów, w których zasilic można samochody elektryczne. Ta ekologiczna alternatywa dla tradycyjnych aut z roku na rok rośnie w siłę, także w Polsce.

Z Licznika Elektromobilności, uruchomionego przez Polski Związek Przemysłu Motoryzacyjnego wynika, że w I kwartale 2020 roku liczba rejestracji samochodów całkowicie elektrycznych oraz hybryd typu plug-in wyniosła 1 705 sztuk. To aż o 86 procent więcej niż w analogicznym okresie 2019 roku. Według danych z końca marca 2020 roku, w Polsce było zarejestrowanych łącznie 10 701 samochodów osobowych z napędem elektrycznym. Podążając za tym

trendem, PKN ORLEN od 2018 roku umożliwił już 67 stacji ładowania pojazdów elektrycznych.

PKN ORLEN zapewnia, że w ramach rozbudowy oferty stacji paliw do końca 2021 roku funkcjonować będzie łącznie 150 stacji ładowania. Listę dostępnych punktów znajdziemy na dedykowanej mapie stacji (dlakierowcow.orsen.pl/znajdz-stacje) lub za pomocą aplikacji ORLEN Charge (dlakierowcow.orsen.pl/orlencharge).

Kosze do segregacji dla tankujących

PKN ORLEN zarządza siecią blisko 1800 stacji paliw w Polsce. W związku z tym dbałość o ekologię wiąże się nierozdzielnie z zachęcaniem do dbania o środowisko klientów, którzy tankują swoje auta. W związku z tym na podjazdach każdej ze stacji znajdują się czterokomorowe kosze, ułatwiające klientom sortowanie odpadów z plastiku szkła, czy papieru. Owa prosta segregacja ma przyczynić się przede

wszystkim do zmniejszenia masy zmieszanych odpadów komunalnych. To z kolei ma pociągnąć za sobą wzrost selektywnie zebranych odpadów oraz zwiększenie puli odpadów poddawanych recyklingowi.

Grupa ORLEN przekonuje, że z obserwacji wynika, iż aktywna postawa firmy w zakresie segregacji śmieci powoduje wzrost ekologicznej świadomości wśród pracowników Koncernu oraz zachęca klientów do współtworzenia przyjaznego





środowiska. Poza tym segregacja odpadów, poza względami ekologicznymi, to czysty zysk. Umożliwia ona bowiem zagospodarowanie określonej ilości odpadów nadających się do recyklingu, co zdecydowanie zmniejsza nakłady finansowe za ich odbiór i ich neutralizację.

Udogodnienia dla rodzin i osób niepełnosprawnych

Oprócz działalności strictly ekologicznej Grupa ORLEN stawia na komfort swoich klientów - między innymi tych, którzy podróżują z małymi dziećmi. Dlatego na wielu stacjach paliw w strefie toalet lub zaraz przed nią, znajduje się Pokój Opiekuna z Dzieckiem. Podróżni mogą w nim na przykład w spokoju nakarmić lub przewinąć najmłodszych. Obecnie Pokoje dla Opiekuna z Dzieckiem ulokowane są na 190 stacjach paliw.

Stacja przywiązuje także dużą wagę do potrzeb osób niepełnosprawnych. Dla przykładu dwa lata temu podpisała Deklarację Partnerstwa stanowiącą zobowiązanie współpracy w ramach Programu Dostępność Plus. Koncern dba o potrzeby osób mających problemy ze swobodnym poruszaniem się na kilku poziomach.

Po pierwsze na ponad 1000 stacji wydzielone są

specjalne miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych, a podjazdy są specjalnie dostosowane. Ponadto 1350 stacji ORLEN posiada toalety dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych (w tym prysznice). Sieć punktów ORLEN jest zresztą bezustannie modernizowana, także po to, aby zapewnić osobom niepełnosprawnym jak największy komfort usług (jak na przykład możliwość płacenia za tankowanie i kupienia dowolnego produktu dostępnego na stacji prosto z okna samochodu z pomocą Mobilnego Kasjera).

Po drugie personel koncernu jest na bieżąco szkolony, aby umiał wyjść naprzeciw potrzebom osób z różnymi stopniami niepełnosprawności. Dlatego od 2011 roku w PKN ORLEN realizowana jest polityka określająca warunki i zasady pracy osób niepełnosprawnych, mająca na celu zrównywanie szans w dostępie do zatrudnienia, dokształcania osób niepełnosprawnych, jak również kształtowania świadomości w zakresie poszanowania praw osób niepełnosprawnych.

Także większość budynków administracyjnych spółki wyposażona jest w windy, toalety, bezstopniowe wejścia do budynków, bramki

z kontrolą dostępu przystosowane dla osób niepełnosprawnych oraz w pokoje dla matki i dziecka. Dodatkowo w otoczeniu części budynków administracyjnych zlokalizowane są bezstopniowe wejścia do budynków, podjazdy i wyznaczone miejsca parkingowe dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej.

Punkty VITAY na cele dobroczynne, w tym ekologiczne

Osoby tankujące na stacjach ORLEN z pewnością wiedzą, że w ramach programu lojalnościowego VITAY za dokonane transakcje otrzymać możemy punkty, które następnie wymienić możemy na konkretne produkty i usługi z Katalogu VITAY.

Punkty spożytkować można również inaczej, pomagając przy tym innym. W tym celu firma umożliwiła włączenie się w różnorodne charytatywne działania swoim klientom. Mianowicie mogą oni przekazywać punkty zebrane w programie VITAY, zamiast na produkty dla siebie - na wsparcie wybranych akcji dobroczynnych. Środki są przekazywane do beneficjentów za pośrednictwem Fundacji ORLEN, która w przyszłym roku obchodzi jubileusz 20-lecia.

Dla przykładu miłośnicy przyrody mogą w ramach programu ECO VITAY wspomóc działania na rzecz ratowania zwierząt i naturalnego środowiska. Tylko w 2019 roku klienci stacji ORLEN przekazali na ten cel 5,8 milionów punktów VITAY. Pozwoliło to między innymi na zrefundowanie opieki nad rannymi dzikimi zwierzętami czy przeprowadzaniu akcji sadzenia drzew na obszarach miejskich jak parki, skwery, przy szkołach i na terenach leśnych. W ostatnim czasie oprócz tradycyjnej pomocy dla najbardziej potrzebujących osób doszła również możliwość wsparcia szpitali w walce z pandemią koronawirusa.

Wegetariańskie i tradycyjne dania ekologicznie zapakowane

Oprócz znanych wszystkim hot dogów dostępnych na stacjach ORLEN, w ofercie spożywczej znajdziemy również szeroki asortyment wegetariańskiej żywności. Osoby niejedzące mięsa na wszystkich stacjach w formacie Stop Cafe 2.0 (pełna oferta gastronomiczna) mogą posilić się między innymi wegetariańskim burgerem, sałatką z falafelem lub wrapem z falafelem. Spróbować można także wegańskiej parówki,

bułki z pieczarkami, czy zapiekankę margharita lub caprese.

PKN ORLEN dba również o to, aby sprzedawane na stacjach produkty spożywcze były odpowiednio oznaczone i spełniały ekologiczne normy. A temu służy na przykład zabezpieczanie produktów opakowaniami z etykietą FSC, które gwarantują, że zostały one wyprodukowane z drewna pochodzącego z legalnych źródeł. Sieć posiada także odpowiednie oznaczenia na produktach marki własnej, które ułatwią segregację. Mianowicie znajdują się na nich symbole kolorowych koszy na śmieci, do których należy wrzucać poszczególne odpady (papier – kosz niebieski, szkło - zielony, metale i tworzywa sztuczne – żółty, bioodpady – brązowy i oznaczanie BIO).

Ponadto sieć stacji paliw sukcesywnie dąży do maksymalnej redukcji plastikowych opakowań. Tam, gdzie tylko jest to możliwe, plastikowe elementy wymieniane są na biodegradowalne odpowiedniki. I tak z oferty stacji zniknęły między innymi plastikowe jednorazowe słomki, sztućce i kubki, które z powodzeniem udało się zastąpić produktami wielorazowego użytku, czy takimi, które

z łatwością ulegają rozkładowi lub łatwo je przetworzyć (wyroby drewniane, z pulpy trzcinowej lub papierowej). Ponadto opakowania wielomateriałowe do żywności zostały zastąpione jednomateriałowymi (głównie papierowymi).

Używając jednorazowych opakowań, PKN ORLEN dba o to, aby były one wyprodukowane najczęściej z jednego rodzaju surowca: papieru, tektury, ewentualnie folii. Co więcej, opakowania dostosowane są wielkością do rodzaju produktu w taki sposób, aby było to nie tylko wygodne, lecz także bezpieczne. Rozwiązania takie generują minimalną ilość odpadów, a także pozwalają na wykorzystanie samego opakowania w inny sposób.

PKN ORLEN zapewnia, że na bieżąco czuwa nad właściwym przebiegiem w ograniczaniu odpadów, między innymi poprzez nadzór nad sposobem pakowania i wydawania produktów przez swoich pracowników oraz dbaniu o to, by na opakowaniach nie zabrakło symboli informujących klientów, z czego są one zrobione i jak powinny być segregowane. Istotnym elementem tego procesu jest także zakrojona na szeroką skalę kampania edukacyjna dotycząca segregacji śmieci.

Brexit staje się faktem. Umowa Wielka Brytania - UE podpisana

Tomasz Dereszyński
Twitter: @TomDeresz



Londyn

Dwa dni przed końcem 2020 r. udało się podpisać umowę o handlu i współpracy między Unią Europejską a Zjednoczonym Królestwem. Dzięki temu strony unikną chaosu we wzajemnych relacjach biznesowych. Najmniej zadowolona z brexitu jest Szkocja. Czy będzie referendum w sprawie wyjścia tego kraju ze Zjednoczonego Królestwa?

Rzutem na taśmę się udało. Jest umowa o handlu i współpracy między UE a Zjednoczonym Królestwem. Zaledwie kilka dni przed upływem okresu przejściowego (31 grudnia 2020 r.) uzgodnili ją przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i brytyjski premier Boris Johnson.

Porozumienie obejmuje ochronę interesów europejskich, zapewnienie uczciwej konkurencji i dalszą współpracę w dziedzinach „będących przedmiotem wspólnego zainteresowania”.

W środę szefowa KE i przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel podpisali dokument w Brukseli.

Również wczoraj umowę wynegocjowaną 24 grudnia zaakceptowała brytyjska Izba Gmin.

- Warto było walczyć o to porozumienie. Mamy teraz sprawiedliwą i wyważoną umowę ze Zjednoczonym Królestwem, która będzie chroniła nasze europejskie interesy, zagwaran-



1 stycznia 2021 r. Wielka Brytania opuści jednolity rynek i unię celną UE. Zakończy się swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału między Zjednoczonym Królestwem a UE

tuje uczciwą konkurencję i zapewni naszym społecznościom rybackim tak bardzo potrzebną im przewidywalność. Wreszcie możemy pozostawić brexit za sobą i zacząć patrzeć w przyszłość. Ten rozdział możemy już uznać za zamknięty - komentowała fakt wynegocjowania umowy przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen.

Co jest w umowie UE - Wielka Brytania?

Umowa obejmuje nie tylko handel towarami i usługami, ale również szeroki wachlarz innych dziedzin będących przedmiotem zainteresowania

UE, takich jak inwestycje, konkurencja, pomoc państwa, przejrzystość podatkowa, transport lotniczy i drogowy, energia i zrównoważony rozwój, rybołówstwo, ochrona danych i koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego.

Przewiduje ona zerowe stawki celne i zerowe kontyngenty na wszystkie towary, które spełniają odpowiednie reguły pochodzenia.

Obie strony zobowiązały się do zagwarantowania równych warunków działania poprzez utrzymanie wysokiego poziomu ochrony w dziedzinach, takich jak ochrona środowiska, przeciwdziałanie zmianie kli-

matu i ustalanie opłat za emisję gazów cieplarnianych, prawa socjalne i pracownicze, przejrzystość podatkowa i pomoc państwa, a także poprzez skuteczne egzekwowanie przepisów na szczeblu krajowym, wprowadzenie wiążącego mechanizmu rozstrzygania sporów oraz zapewnienie możliwości stosowania przez obie strony środków zaradczych.

W kwestii transportu umowa zapewnia trwałe i zrównoważone połączenia lotnicze, drogowe, kolejowe i morskie, chociaż dostęp do rynku będzie bardziej ograniczony niż to, co oferuje jednolity rynek. Zawiera ona rów-

nież postanowienia zapewniające, aby konkurencja między UE a Zjednoczonym Królestwem odbywała się na równych warunkach i nie wpływała niekorzystnie na prawa pasażerów, prawa pracowników i bezpieczeństwo transportu.

W zakresie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego umowa ma na celu zapewnienie obywatelom UE

W 2016 r. większość Brytyjczyków zagłosowała za brexitem, ale w Szkocji wygrała opcja pozostania w UE

i obywatelom Zjednoczonego Królestwa szeregu praw. Dotyczy to obywateli UE pracujących w Zjednoczonym Królestwie, a także podróżujących lub przenoszących się do Zjednoczonego Królestwa, oraz obywateli Zjednoczonego Królestwa pracujących w UE, czy też podróżujących lub przenoszących się do UE po 1 stycznia 2021 r.

Umowa o handlu i współpracy ustanawia nowe ramy współpracy organów ścigania i wymiarów sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych. Uznaje potrzebę ścisłej współpracy między krajową policją i organami sądowymi, w szczególności w kontekście zwalczania i ścigania przestępczości transgranicznej i terroryzmu.

Umowa ustanawia również Wspólną Radę Partnerstwa, która zapewni właściwe stosowa-

wanie i interpretację umowy i która będzie omawiać wszystkie pojawiające się kwestie.

Nowy początek stosunków UE i Wielkiej Brytanii

1 stycznia 2021 r. Wielka Brytania opuści jednolity rynek i unię celną UE, a także odstąpi od stosowania wszystkich polityk unijnych i przestanie być stroną umów międzynarodowych zawartych przez UE. Zakończy się swobodny przepływ osób, towarów, usług i kapitału między Zjednoczonym Królestwem a UE.

Unia i Wielka Brytania będą tworzyć dwie odrębne przestrzenie regulacyjne i prawne. Skutkiem będzie powstanie nieistniejących do 31 grudnia 2020 r. barier dla handlu towarami i usługami oraz dla transgranicznej mobilności i wymiany - w obu kierunkach.

Nowe referendum w Szkocji?

W dniach, w których ważyły się losy porozumienia handlowego UE - Wielka Brytania, premier Szkocji Nicola Sturgeon wspomniała o pomyśle ponownego referendum w sprawie odłączenia się Szkocji od Wielkiej Brytanii.

24 czerwca 2016 r. większość biorących udział w głosowaniu Brytyjczyków zagłosowała za opuszczeniem Unii Europejskiej przez Wielką Brytanię. Tymczasem we wszystkich okręgach wyborczych w Szkocji zagłosowano za pozostaniem w Unii Europejskiej.

Pierwsze referendum niepodległościowe w Szkocji odbyło się 18 września 2014 r. Za odłączeniem się było 44,7 proc. głosujących Szkotów, za pozostaniem 55,3 proc. ©©

Nowy francuski satelita CSO-2 robi zdjęcia Ziemi w 3D w bardzo wysokiej rozdzielczości

Paryż

Tomasz Dereszyński
tomasz.dereszynski@polskapress.pl

Zbudowany przez Airbusa satelita obserwacyjny CSO-2 został wyniesiony w kosmos przy pomocy rakiety Sojuz z europejskiego kosmodromu Kourou w Gujanie Francuskiej.

Satelita obserwacyjny CSO-2 (Composante Spatiale Optique) został wystrzelony

w kosmos we wtorek. Został zbudowany przez Airbusa dla francuskich sił zbrojnych.

CSO-2 to drugi z trzech satelitów konstelacji CSO, która zapewni francuskiemu wojsku i partnerom w programie współpracy MUSIS (Multinational Space-based Imaging System) dostęp do obrazów powierzchni Ziemi o wyjątkowo wysokiej rozdzielczości.

Satelity CSO są wyposażone w bardzo sprawną sy-

stem wskazujący obszar zainteresowania i są kontrolowane z bezpiecznego centrum operacyjnego.

Konstelacja będzie dostarczać zobrażenia 3D bardzo wysokiej rozdzielczości w pasmach widzialnym i w podczerwieni, wykonane w dzień i nocą, maksymalizując efekty operacyjne.

Satelita CSO-2, identyczny z pierwszym satelitą CSO-1, zostanie jednak umieszczony na niższej orbicie polarnej

na wysokości 480 kilometrów nad Ziemią, co zwiększy zdolności rozpoznawcze konstelacji.

Jako główny wykonawca programu satelitów CSO Airbus dostarczył platformę i awionikę, a także odpowiadał za prace integracyjne, testowanie i dostawę satelity do CNES.

Firma Thales Alenia Space zapewniła Airbusowi instrument optyczny bardzo wysokiej rozdzielczości.

Zespoły Airbusa będą kierować operacjami konstelacji CSO z segmentu naziemnego, tak jak robią to obecnie w przypadku innych programów satelitarnych (Helios, Pleiades, SarLube, Cosmo-Skymed).

Airbus otrzymał kontrakt na system CSO pod koniec 2010 roku od CNES - francuskiej agencji kosmicznej działającej w imieniu Generalnej Dyrekcji Uzbrojenia (DGA).

Funkcjonalność i stabilność satelity umożliwiają szybkie dostarczanie użytkownikom niezwykle wysokiej jakości obrazów z instrumentu Thales Alenia Space,

nawet w przypadku najbardziej skomplikowanych zadań obserwacyjnych.

W projekcie CSO Airbus wykorzystał dziesięciolecie doświadczeń, innowacji i sukcesów, które doprowadziły do powstania satelitów Helios 1, Pleiades i Helios 2, a także wykorzystał najnowszą generację siłowników żyroskopowych, żyroskopów światłowodowych, pokładowej elektroniki i oprogramowania sterującego w celu optymalizacji masy i bezwładności satelity oraz znacznie zwiększając prędkość namierzania obszarów podlegających zobrazowaniu. ©©

Czwartek-piątek 31 grudnia 2020 – 1 stycznia 2021

magazyn



Alfabet 2020.
Kilka słów zmieniło
nasze życie Str. 16

Ewa Chodakowska:
sami odpowiadamy
za swoje życie Str. 17

O wino z bąbelkami
Niemcy spierają się
z Polakami Str. 14

Amb. Mosbacher:
Polska zostanie
w moim sercu Str. 12

GEORGETTE MOSBACHER:

Polska zostanie w moim sercu

Co z polskimi mediami? Czy Biden dogada się z Dudą? Dlaczego krytykowała polskie władze? Między innymi o tym mówi ambasador USA Georgette Mosbacher w pożegnalnym wywiadzie

Wojciech Rogacin

Bycie ambasadorem w Polsce, to największy zaszczyt, jaki mnie spotkał - mówi Georgette Mosbacher, ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce.

20 stycznia Joe Biden zastąpi Donalda Trumpa na stanowisku prezydenta Stanów Zjednoczonych. Co to oznacza dla Pani, a co dla relacji polski-amerykańskich?

Zgodnie ze zwyczajem, jako nominowana politycznie, złożyłam rezygnację z funkcji ambasadora z dniem 20 stycznia, zatem opuszczam Warszawę. Chcę jednak jasno powiedzieć, że wprawdzie opuszczę tę rezydencję, to Polska pozostanie w moim sercu i mam zamiar często tu wracać. Zawarłam tu przyjaźnię na całe życie, a poza tym będę zaangażowana w wiele działań, które tu z powodzeniem prowadziliśmy. Ale chcę też powiedzieć, że nie sądzę, by cokolwiek zmieniło się po tych wyborach w relacjach polsko-amerykańskich. Znam Joe Bidena niemal tak długo, jak Donalda Trumpa. Nowy prezydent jest dobrym i przyzwoitym człowiekiem. Przez osiem lat pełnił funkcję wiceprezydenta, a politykiem był przez całe zawodowe życie. On zna się na rzeczy, jest politykiem bystrym i sprawnym. Większość z projektów, nad którymi pracujemy, jest akceptowana przez oba amerykańskie ugrupowania polityczne. Czy to klimat, czy bezpieczeństwo energetyczne, czy wschodnia flanką NATO, rozwój sieci 5G, czy też inicjatywa Trójomorza - to są rzeczy akceptowane i przez Demokratów, i przez Republikanów. Sądzę zatem, że nadal będziemy na tym budować relacje.



FOT. SYLWIA DĄBROWA

- Polacy sprawili, że czuję się tu jak u siebie w domu. Mogę przestać być ambasadorem i wyjechać, ale Polska zostanie w moim sercu

Czyli te kluczowe obszary współpracy między Polską i USA zostaną utrzymane po zmianie prezydenta?

Zdecydowanie tak. Kiedy wrócę do Waszyngtonu, będę zdawać relację przedstawicielom nowej administracji i na podstawie dotychczasowych interakcji z nimi mogę pana zapewnić, że to są dla nowej ekipy również kluczowe zagadnienia.

Z jakich osiągnięć jako ambasador jest Pani szczególnie zadowolona?

Osiągnęliśmy bardzo dużo, a co jest najistotniejsze dla

mnie? Z pewnością wprowadzenie Polski do programu ruchu bezwizowego, ponieważ tak długo obiecywaliśmy to dziesięciu milionom Polaków mieszkających w Stanach Zjednoczonych, a to była zaległa sprawa. Dlatego podkreślam to osiągnięcie. Chciałabym tu również wymienić aktywowanie w Poznaniu wysuniętego stanowiska dowodzenia V Korpusu wojsk lądowych Stanów Zjednoczonych, a także podpisanie umowy dotyczącej rozwoju cywilnego programu energetyki nuklearnej. Mając na uwadze to, co zrobiliśmy w dziedzinie energetyki - gaz

LNG, który jest pomostem między węglem i bezemisyjnymi źródłami energii - Polska rzeczywiście radykalnie poszła do przodu w tej dziedzinie. I to właściwie powinno być na samej górze tej listy, ponieważ kraj, którego energetyka jest oparta na węglu, dokonuje tego wielkiego postępu, mając na uwadze ochronę klimatu. I chciałabym podkreślić, że jest to osiągnięcie zmierzające do zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego Polski. I z kolei dla mnie osobiście ważny był projekt Trójomorza, to, że udało się go zainicjować. Sądzę, że będzie to projekt absolutnie podstawowy i spodziewam się, że nowa administracja będzie się na nim skupiać. To obszar zamieszany przez 500 milionów ludzi, a ten projekt tworzy miejsca pracy po obu stronach Atlantyku. Znaczenie tego projektu można sobie uświadomić, jeśli się spojrzy, gdzie znajdują się nasi adwersarze, gdzie leży Polska - na wschodniej flance NATO - a także, że ten obszar stanowi dla Chin bramę na Zachód. Zatem ważne jest, byśmy kontynuowali w krajach te inicjatywy, i nie sądzę, by było czymś trudnym pozyskać na nie inwestycje.

A jak Pani postrzega rolę Polski w Europie?

Chcę zdecydowanie podkreślić, że wystarczy spojrzeć na ostatnie 30 lat historii Polski i jej osiągnięcia w tym czasie - to był sukces fenomenalny! I myślę, że przez ostatnie dwa lata mogliśmy naprawdę na tym sukcesie budować i go jeszcze wykładniczo powiększać. Myślę, że Polska obecnie zajmuje słusznie należne jej miejsce jednej z głównych sił przy europejskim stole, razem z Francją i Niemcami, z powodów, o których mówiłam, w odniesieniu do Rosji i Chin. Polska jest na pierwszej linii. Polska ma wszystko, czego potrzeba: wykształconą siłę roboczą, znakomitą etykę pracy, zorientowanie na rodzinę, demokratycznie wybrany rząd, stabilną walutę - wszystko, czego poszukują inwestorzy. I jeśli się tylko porówna dokonania Polski do dokonań jej sąsiadów, osiągnięcia Polski zapierają dech. Te kraje wystartowały z jednego punktu, a zobaczcie, gdzie jest teraz Polska. To jest coś, z czego każdy Polak powinien być naprawdę dumny. To, co osiągnęliście w ciągu 30 lat, jest godne podziwu.

Pani sama często krytycznie wypowiadała się pod adresem polskich władz, choćby w kwestii środowiska LGBT czy odnośnie wolności mediów...

Tak, wielokrotnie mi się za to obrywało. (Śmiech) Cóż, ja bym nigdy nie wypowiadała się na temat LGBT, gdyby reakcja na te osoby nie przybrała

tak brzydkiego wyrazu. Poczulałam się zmuszona. Oczywiście rozumiem, że Polska to kraj katolicki, i rozumiem, jak dużo czasu zajęło to Stanom Zjednoczonym, by zrozumieć i przyznać prawa tym osobom. W Polsce to musi nastąpić w sposób organiczny. Zatem sądzę, że jest to kwestia, co do której nie ma się co irytować. To musi przyjść naturalnie. I to przyjdzie, z czasem. Obserwuję młodych Polaków i wiem, że potrzeba czasu. Również w Stanach Zjednoczonych trzeba było czasu, wielu dekad, by to zaakceptować.

A jeśli chodzi o media?

Jeśli chodzi o wolność mediów, jest to jedna z tych rzeczy, która wymaga, moim zdaniem, stałej czujności, czego dowodem jest to, co oglądaliśmy na Węgrzech. Stany Zjednoczone są bardzo wyczulone na tę kwestię, ponieważ wolność mediów jest fundamentem demokracji. Ale prawda jest taka, że Polska ma bardzo różnorodne media i musimy być czujni w tej dziedzinie. Z perspektywy amerykańskiej jedna z naszych firm stała się obiektem ataku, a to jeden z największych inwestorów amerykańskich w Polsce. A jest ważne, żeby amerykańskie inwestycje były traktowane sprawiedliwie. Naszym zmartwieniem było to, że jako publiczna firma, notowana na giełdzie w Nowym Jorku, może być atakowana czy też zmuszana do sprzedaży udziałów. To by było równoznaczne z nacjonalizacją. Polska wie dużo na ten temat, ponieważ doświadczała tego za czasów komunistycznych. Dlatego to była dla nas sytuacja graniczna.

Ogólnie uważa Pani, że polskie media są wolne, czy mają problem z niezależnością?

Macie mnóstwo mediów, wiele stacji telewizyjnych, mnóstwo portali internetowych. Media w Polsce są obecnie bardzo zdewersyfikowane. Musimy tylko uważać nad tym, by tak pozostało.

Jest Pani pierwszą kobietą na stanowisku ambasadora USA w Polsce. Czy może Pani opowiedzieć o swoich osobistych doświadczeniach z tej misji?

Cóż, byłam na emeryturze, kiedy prezydent Trump poprosił mnie o wypełnienie tej misji. To największy zaszczyt, jaki mnie w życiu spotkał: służyć mojemu krajowi u jednego z naszych najważniejszych sojuszników. Muszę powiedzieć, że to trudne wyzwanie. Opanowanie niezbędnych umiejętności jest wymagające, ale ja nigdy nie uchylałam się od ciężkiej pracy. Lubię wyzwania i walkę. Ale muszę powtórzyć, że to był zaszczyt i nawiązałam tu przyjaź-

nie, które będą trwały przez resztę mojego życia. Polacy sprawili, że czuję się tutaj jak u siebie w domu. Zdałam sobie sprawę, że to także wynik mojego wychowania. Jak pan wie, wychowywałam się blisko parku Kościuszki w moim mieście, chodziłam na polskie imprezy urodzinowe, modliłam się z Polakami w kościele w mojej dzielnicy. Wydaje mi się, że to sprawiło, że ta Polska stała się aż tak przyjazna dla mnie. Nawet kiedy w pewnych sytuacjach budziłam kontrowersje i krytykowane mnie, wiedziałam, że nie powinnam tego brać do siebie. Czułam to. Mogę przestać być ambasadorem i wyjechać, ale Polska zawsze będzie w moim sercu.

Czy jest coś polskiego, co zabierze Pani ze sobą do USA?

Tak, jest coś takiego: trzy pocałunki. W Stanach Zjednoczonych całujemy się na powitanie tylko w jeden policzek. Zabieram ze sobą do Ameryki trzy pocałunki. Teraz, kiedy tylko jest okazja, żeby otrzymać dwa pocałunki więcej - korzystam z niej! (Śmiech) A więc zabieram je do Stanów Zjednoczonych i od teraz to będzie zawsze: raz, dwa, trzy!

A co z polskim jedzeniem?

Ja uwielbiam polskie jedzenie, ale muszę dodać, że jestem do niego przyzwyczajona, bo moja prababcia robiła pierogi i kapustę... Dorastałam, jedząc polskie potrawy, również polską kiełbasę, więc to nie jest coś nowego dla mnie. Kocham polskie jedzenie. Zresztą, kto by go nie lubił - jest wspaniałe.

Za nami trudny rok. Świat walczy z pandemią koronawirusa, jest kryzys w wielu branżach. Czy mimo tego znajduje Pani powody do optymizmu na nowy rok?

Jestem optymistką z natury. I proszę zauważyć - mamy już szczepionkę, możemy przekonać ludzi do tego, by się szczepili. Pokonamy tę pandemię. Nadejdzie dzień, że będziemy wolni od covidu w sensie zdrowotnym. Pewnie będziemy żyć z jego obecnością, tak jak żyjemy z grypą, ale ten wirus nie będzie już stanowił takiego zagrożenia, jak obecnie. To już jest na horyzoncie, to nie jest tylko marzenie, ponieważ mamy już szczepionkę. Jestem optymistką, bo przechodziliśmy już przez różne kryzysy zarówno jako jednostki, kraje i jako cały świat - i przetrwalimy je. Ten również przetrwamy. Wyjdziemy z niego silniejsi niż kiedykolwiek. Szczerze w to wierzę.

Dziękuję za rozmowę, Pani ambasador.

Dziękuję również i zostańcie zdrowi!

Sztorm stulecia na Bałtyku. Zniszczone domy, dramat ludzi

Sztormy na Bałtyku najczęściej występują w listopadzie, grudniu i styczniu. Stanowią one ogromne zagrożenie dla statków, i wybrzeża. W noc sylwestrową 1913/1914 doszło do prawdziwego kataklizmu

Andrzej Gurba

Sztormów na Bałtyku było mnóstwo. Ale kilka z nich spowodowało ogromne zniszczenia.

W nocy z 12 na 13 listopada 1872 r. z powodu sztormu, a w zasadzie powodzi po nim, ucierpiało kilka miejscowości. Śmierć poniosło prawie 300 osób, woda zniszczyła około 3000 budynków. Dwa lata później była kolejna „morska” powódź, która dotarła m. in. do Świnoujścia, Dziwnowa i Kołobrzegu.

Łeba praktycznie zniknęła

W XV wieku najbardziej narażoną osadą na skutki sztormów była Łeba - w swojej pierwotnej lokalizacji (leżała między jeziorem Łebsko i zachodnim brzegiem rzeki Łeby). Źródła historyczne mówią, że 11 stycznia 1558 r. praktycznie przestała istnieć. Część mieszkańców uratowała się, chroniąc się w murowanym kościele, który stał na wzniesieniu. Nowa osada powstała w innym miejscu i późniejsze sztormy nie były już tak groźne.

Sztorm stulecia

Największy sztorm w XX wieku rozpoczął się w noc sylwestrową 1913/1914 r. i trwał siedem dni. Później nazwano go sztormem stulecia. Poziom wód był rekordowy - w Trzebieży 637 cm. Największa tragedia ro-



Dziwnów w 1913 r. - resztki szkoły



Zniszczone łazienki kąpielowe na Westerplatte - 10.01.1914 r.



Sztorm pokładu statku Kościuszko

zegrała się w Dziwnowie. Zniszczony został, słynny na całą Europę, kompleks wypoczynkowy - Kurhaus Ost Dievenow (117 metrów długości, 140 pokoi). Wybudowano go w 1890 r. i sztorm zakończył jego żywot. Już go nie odbudowano. Śmierć poniosło wielu ludzi, którzy świętowali tam Nowy Rok. Zniszczona została także szkoła, inne budynki.

Do dużych zniszczeń doszło także w Kołobrzegu. Do morza spłynęła promenada wydymowa. Sztorm całkowicie zniszczył kąpielisko rodzinne, które było na plaży. Drzewa łamały się jak zapałki.

Do kolejnego dużego sztormu doszło w nocy z 9 na 10 stycznia 1914 r. w rejonie Gdańska.

Zniszczona została infrastruktura portowa. Bardzo ucierpiało kąpielisko na Westerplatte, m.in. hala plażowa. Żywiol był bezlitosny dla Domu Zdrojowego i restauracji, uszkodzone zostało molo. Mniejsze szkody były na Stogach i w Jelitkowie. ©

Największy sztorm w XX wieku rozpoczął się w noc sylwestrową 1913/1914 r. i trwał siedem dni. Później nazwano go sztormem stulecia. Poziom wód był rekordowy

REKLAMA 0010000403

Rosomak S.A. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich przy ul. Powstańców 5/7 ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż pojazdu

Land Rover Defender.

Szczegółowe warunki postępowania na stronie internetowej Spółki pod adresem: www.rosomaksa.pl.

Rosomak S.A. z siedzibą w Siemianowicach Śląskich przy ul. Powstańców 5/7 ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż pojazdu

Skoda 3T Superb.

Szczegółowe warunki postępowania na stronie internetowej Spółki pod adresem: www.rosomaksa.pl.

AUTOPROMOCJA

GŁOS
POMORZA

**Weekend
tuż-tuż.**
Kup
magazynowe
wydanie gazety

GŁOS
POMORZA

gp24.pl

MATERIAŁ INFORMACYJNY MARKI TYMBARK

ZIMOWE ŚNIADANIA PEŁNE WITAMIN



Zimą trudniej o świeże owoce i warzywa, które dostarczają witamin i antyoksydantów, niezbędnych do budowania odporności. Dlatego Marka Tymbark przedstawia pomysły na wartościowe, pełne witamin zimowe śniadania wzbogacone szklanką soku.

Warzywa i owoce dostarczają witamin i składników mineralnych w najlepiej przyswajalnej przez organizm formie. Dlatego szczególnie zimą pamiętajmy, by stanowiły połowę talerza w każdym posiłku. Zadbajmy o to, aby pojawiały się we wszystkich daniach, także w formie szklanki soku - mówi dietetyk dr Justyna Bylinowska.



TOSTY z awokado, wędzonym łososiem i jajkiem

SKŁADNIKI:

- 4 kromki pełnoziarnistego pieczywa tostowego,
- 1 awokado,
- 4 plastry wędzonego łosiosa,
- 4 jaja,
- ocet 70 ml,
- sól, pieprz,
- szczypiorek

PRZYGOTOWANIE:

Opieć pieczywo. Obrać awokado, rozgnieść, przyprawić, rozsmarować na tostach i położyć plasterki łosiosa. Zagotować 2 l wody i dodać ocet. Gdy woda zacznie wrzeć, mieszać energicznie i wbić po 1 jajku. Jajka wyjąć po 2,5 min i położyć na toście. Posypać szczypiorkiem. Podawać ze szklanką soku pomarańczowego Tymbark.



ŠZAKSZUKA

SKŁADNIKI:

- pomidor,
- 50 g szpinaku,
- ząbek czosnku,
- 50 g sera feta,
- 0,5 cukinii,
- 3 jaja,
- sól, pieprz,
- mielona ostra papryka,
- szczypiorek,
- oliwa

PRZYGOTOWANIE:

Pomidora obrać, posiekać i podsmażyć. Przecisnąć czosnek przez praskę i dodać szpinak. Cukinię obrać i pokroić w kostkę, usmażyć. Dodać wszystkie przyprawy i pokrojoną w kostkę fetę. Na patelni zrobić dołeczki, w które wbijamy po jajku. Całość przykryć i podgrzać do ścięcia jajek. Podawać posypaną szczypiorkiem, z pełnoziarnistym pieczywem i szklanką ulubionego soku Tymbark.

Dariusz Chajewski

Jak mówią smakosze, w jego bąbelkach kryje się skrawek nieba. Winiarze twierdzą, że w szampanie jest magia, a przy jego produkcji uczucie jest ważniejsze niż receptury. I pomyśleć, że Zielona Góra sto, sto pięćdziesiąt lat temu na szampańskim rynku była potęgą.

Dlaczego 150 lat temu? W 2014 roku Guillaume Dubois w swojej winiarni w podkrośnińskim Gastchorzu ruszył z pierwszą małą produkcją wina musującego. Próba ta była bardzo obiecująca. Wino spotkało się z bardzo dobrą oceną osób z laboratoriów w Szampanii. I jak twierdzi winiarz, będzie to najlepsze wino musujące na świecie, co potwierdza w konkursach, a o jego wino biją się hurtownie i znane restauracje. I pomyśleć, że przyjechał, aby być piekarzem.

- Czy wiecie, że w tym kieliszku powinien być milion bąbelków - mówi patrząc na złocisty trunek.

Nieszampan, a sekt

- Spór o pierwszeństwo produkcji niemieckich szampanów uważano w Niemczech za nierozstrzygnięty i dwie firmy, G. C. Kessler & Compagnie i Grempler & Co., nawet w XX wieku, w dokumentach firmowych, a także w materiałach reklamowych, stosowały dodatkowe określenia „najstarsza niemiecka wytwórnia win musujących” - mówi nam pasjonat winiarstwa Przemysław Karwowski. - Także niektóre powojenne niemieckie publikacje uważają tę sprawę za niewyjaśnioną.

Natomiast sam Karwowski nie ma wątpliwości. Tytuł ten należy się winom musującym pochodzącym z zielonogórskich winogron. Chociażby opierając się na wspomnieniach Carla Samuelä Häuslera, odnalezionych w cyfrowej bibliotece uniwersytetu kalifornijskiego. Häusler dokładnie opisał, jak doszło do kontaktów z Zieloną Górą. Na dodatek zbiór tutejszych winogron był w 1824 roku osobiście przez niego nadzorowany. Dwa lata później powstała spółka firmowana przez Häuslera oraz Friedricha Förstera i jego szwagra Augusta Gremplera. Ten ostatni dysponował niewielką najpierw wytwórnią przy winnicy, gdzie produkował wino od roku 1818 pod własną marką.

Początkowo w Zielonej Górze trunki jedynie wytwarzano, a główny skład handlowy mieścił się w Jeleniej Górze, z której pochodził Häusler. To on był z pewnością lokomotywą przedsiębiorstwa i wymyślił recepturę pierwszego niemieckiego szampana produkowanego na bazie wina jabłkowego. Ponieważ było ono zbyt kwaśne, eksperymentował: dosładował je, a od 1818 zaczął dodawać właśnie winogrona z Zielonej Góry. Potrzebny



Obecne lubuskie wino musujące bije na głowę to przedwojenne. Nie tylko za sprawą ocieplenia klimatu...

SZAMPANA NALEJ, NALEJ MI, *czyli rzecz o winie z bąbelkami, o które dziś Niemcy spierają się z Polakami*

Winiarz wywodzący się z Szampanii twierdzi, że musujące wino z lubuskich wzgórz będzie najlepsze na świecie. Niektórzy eksperci już uważają, że należy zacząć używać czasu teraźniejszego...

surowiec dostarczał mu niejaki Roland. W 1829 zbudowano wielkie piwnice do leżakowania win musujących, mieszczące trzy tysiące okseftów wina w wielkich beczkach z węgierskiego dębu.

Talary i grosze

W ofercie handlowej z 2 stycznia 1828 roku czytamy: „Ze starszych roczników mamy jeszcze na składzie, choć niewiele, dobrej jakości rocznik 1819, w cenie 80 talarów, niewielki zapas rocznika 1822, niezbyt wysokiej jakości, oferujemy po 40 do 45 talarów. Wino z nieurodzajnych lat 1823-24 znajduje się prawie całkiem na wyczerpaniu, podobnie jak lekki rocznik 1825. Jest jesz-

cze jego niewielka ilość, średniej jakości, po 25-35 talarów. Bardzo dobry, ale niemal w całości wyprzedany rocznik 1826 można kupić w cenie od 25 do 36 talarów. (...) Nasze Grünberger mousse rocznik 1826, które jest bardzo zbliżone do Champagner mousse, i którego jakoś cieszy się wielkim uznaniem, sprzedajemy w Hirschberg (...). Kosztuje 20 srebrnych groszy i jest pakowane w skrzyniach po 12, 25 lub 50 butelek. Zakupione w Grünberg kosztuje 21,5 srebrnych groszy”.

Spółka w tym składzie funkcjonowała do 1834 roku, gdy Häusler opuścił ją i zajął się w Jeleniej Górze samodzielną działalnością gospodarczą. Tymczasem musujące wina z Zielonej Góry

sprzedawały się, powiedzmy, średnio. Stąd wspólnicy postanowili podpatrywać mistrzów. Pierwszy krok nie był do końca fair - postawili na kojarzące się z Francją nazwy - Reims, Eperanay i Versaney. Pomysł chwycił. Sięgnięto także po fachowców z samej Szampanii.

7 grudnia 1873 roku umiera ostatni wspólnik - założyciel, tajny radca handlowy Friedrich Förster. Wytwórnia Förster & Grempler przyjmuje nazwę Grempler & Co., gdyż udział zmarłego wcześniej Augusta Gremplera przejął jego syn August junior, a interesy Försterów zakończyły się bankructwem. To była jednak już marka. Szampany z Zielonej Góry były coraz

bardziej znane, coraz więcej restauracji i hoteli zabiegało o tutejszy trunek. W latach 20. minionego wieku firma zatrudniała około 50 osób i średnio produkowała rocznie jakieś 250 tys. butelek szampana. Dziesięć lat później było to już 800 tysięcy. Doszło do tego, że Deutscher Sekt całkiem udanie konkurował z tym francuskim. Białe i czerwone szampany z Zielonej Góry nagradzane były wielokrotnie na światowych wystawach: w Paryżu (1855), Londynie (1867) i Wiedniu (1873).

Bąbelki w spadku

Grempler produkował wina musujące do końca II wojny światowej. Ale polskie wino musujące

produkowano w zielonogórskiej Lubuskiej Wytwórni Win już w 1945 roku. W pierwszych latach powojennych robiono to na bazie przejętych zapasów poniemieckich. 200 tysięcy butelek czekało na tzw. degorżowanie. Wykorzystano także zapasy wina gronowego, napełniając nim na początku 1947 roku partię około 18 000 butelek.

- Wypuszczenie na rynek tego wina było znacznym osiągnięciem, jeżeli weźmie się pod uwagę, że nowa załoga wytwórni musiała opanować mało znaną wcześniej w Polsce technologię - tłumaczył Karwowski. - Remanent wina gotowego w butelkach z 1948 r. wykazywał jeszcze „półfabrykat szampana” w liczbie 32 698 sztuk, a wyrobu gotowego 13 410 sztuk.

Jak wyglądała produkcja LWW w pierwszych latach jej istnienia, wiemy ze wspomnień Ludwika Skazińskiego, głównego księgowego wytwórni w latach 1947-1948. Do listopada 1946 roku połowa produkcji, zgodnie z umową z administracją sowiecką, trafiała do przedsiębiorstwa „Woientorg”. Wino musujące cieszyło się powodzeniem, więc biorąc pod uwagę rozliczenie z Rosjanami, ówczesny dyrektor techniczny postanowił uruchomić jego produkcję, wykorzystując posiadane zapasy wina gronowego oraz butelek. Niestety, w maju 1947 roku około 15 000 butelek pękło w piwnicach. Dyrektor techniczny został natychmiast zwolniony, aresztowany i wyznaczono mu sprawę sądową. Skazano go na 20 lat więzienia za spowodowanie strat w wysokości 6 mln ówczesnych złotych. Jak wspomina Skaziński, za pękanie butelek odpowiadały wyższe temperatury w piwnicy, które nie mogły być obniżone, gdyż brakowało części do uruchomienia agregatu chłodniczego. Dodatkowo dodano nierównomiernie i za dużo cukru do wtórnej fermentacji zwiększającej ciśnienie w butelkach, powyżej ich wytrzymałości.

Wyrok sądu wojskowego tak przestraszył fachowców z branży, że następny dyrektor techniczny - Grzegorz Zarugiewicz - nie zgodził się odpowiadać za kontynuację produkcji wina musującego, a i Centralny Zarząd Przemysłu Fermentacyjnego w Warszawie nie znalazł chętnych, którzy by się tego podjęli...

Karwowski natomiast boleje nad tym, że na tym szampańskim rynku oddaliłmy pole także w walce o pamięć. Włosi swojego szampana odkrywali dopiero w roku 1865, kiedy Carlo Gancia w piemonckim Canelli wyprodukował pierwsze spumante metodą klasyczną. Ale dziś piwnice Braci Gancia, nazywane też podziemną katedrą, rada miejska zgłosiła do wpisania na listę światowego dziedzictwa UNESCO. Zielonogórskie piwnice dopiero odzyskują blask. ©©

Zmieniamy kolej na dobre w województwie zachodniopomorskim

Codziennie podróżni korzystają z komfortowej stacji Szczecin Główny oraz dostępnych peronów w Kołobrzegu, Międzyzdrojach i na trasie ze Szczecinka do Runowa Pomorskiego. Wkrótce szybciej i wygodniej pojedziemy ze Szczecina do Poznania. Kolej zapewni lepsze możliwości codziennych podróży w aglomeracji szczecińskiej. Ekologiczny transport kolejowy zwiększa możliwości wymiany towarów w portach morskich.

Na dziesiątkach inwestycji z Krajowego Programu Kolejowego we wszystkich województwach, obok montowanych torów, urządzeń, sieci trakcyjnej, budowanych peronów, wiaduktów i mostów, przejeżdżają pociągi. Szczegółowo przygotowany rozkład jazdy zapewnia utrzymanie tysięcy planowych kursów i realizację prac. Z wielu efektów Krajowego Programu Kolejowego już korzystamy. Finansowanie ważnych społecznie i gospodarczo inwestycji umożliwiają znaczące środki z programów UE i budżetu państwa.

Podróżni korzystają z komfortowej stacji Szczecin Główny. Wygodny dostęp do pociągów zapewniają windy i schody ruchome. Czytelne oznakowanie, informacje głosowe, na wyświetlaczach oraz infokioskach, ułatwiają orientację w podróży. Również stacje Kołobrzeg i Międzyzdroje zostały przystosowane do potrzeb mieszkańców i kuracjuszy. Osoby o ograniczonych możliwościach poruszania się mogą łatwo korzystać z kolei.

Do podróży pociągami zachęcają dostępne stacje i przystanki m.in. w Czaplinku, Drawsku Pomorskim, Wiewiecku, Jeleninie – na trasie pomiędzy Szczecinkiem a Runowem Pomorskim. Korzystnie zmieniły się warunki obsługi m.in. w Chojnie i Krzywinie na linii między Kostrzynem a Szczecinem. Wszyscy pasażerowie, bez względu na wiek i ograniczenia ruchowe, mogą sprawniej dostać się do pociągów dzięki zamontowanym na peronach windom czy pochylniom.

Inwestycje z Krajowego Programu Kolejowego poprawiają warunki komunikacji w aglomeracjach. Polskim Liniom Kolejowym zależy na sprawniej realizacji ważnego dla mieszkańców województwa projektu - Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. Dzięki przebudowie i budowie linii,



Trasa Poznań - Szczecin – pasażerowie już wygodniej wsiadają do pociągów z wyższych peronów m. in. w Reptowie



Szczecin Główny - windy, schody ruchome, infokioski, czytelne oznakowanie poprawiły komfort podróży

przystanków oraz centrów przesiadkowych, kolej znacznie ułatwi codzienne podróże. Pociągi jeszcze lepiej połączą

m.in. Stargard, Police, Goleniów i Gryfino ze Szczecinem.

Na dobre zmienia się kolej na trasie Poznań - Szczecin.

Pasażerowie już wygodniej wsiadają do pociągów z przebudowanych, wyższych peronów m.in. w Choszczynie i Reptowie. Po zakończeniu wszystkich prac, czas przejazdu najszybszym pociągiem pomiędzy stolicami Wielkopolski i Pomorza Zachodniego skróci się o około 50 minut, czyli potrwa mniej niż 2 godziny. Dzięki temu szybciej dojedziemy np. do Warszawy i Krakowa. Więcej <http://poznan-szczecin.pl/>

Poprawa dostępu kolejowego do portów morskich w Szczecinie i Świnoujściu jest ważną dla województwa inwestycją. Projekt realizowany przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. pozytywnie

wpłyne na rozwój gospodarczy regionu. Zwiększą się możliwości ekologicznych przewozów towarów. Jeden pociąg towarowy (1770 ton) będzie mógł zastąpić 74 ciężarówki. Dłuższe składy (750 m) zostaną w portach obsługiwane szybciej i sprawniej. Wzrośnie potencjał portów, które przyjmą i odprawią więcej ładunków, a przez to także zwiększą konkurencyjność kolejowych przewozów towarowych. Transport po torach będzie jeszcze efektywniejszy dzięki planowanej modernizacji linii ze Szczecina do Świnoujścia. Już teraz, dzięki inwestycjom zrealizowanym na zachodniopomorskim odcinku Nadodrzaneki, ładunki transportowane są sprawniej z Dolnego Śląska do portów Pomorza Zachodniego.

Więcej informacji o inwestycjach z Krajowego Programu Kolejowego na: plk-sa.pl/inwestycje



Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Coraz bardziej atrakcyjna i dostępna kolej, to efekt realizacji Krajowego Programu Kolejowego o wartości prawie 76 mld zł, którego nie zatrzymała pandemia koronawirusa. Realizujemy prace, ogłaszamy nowe przetargi i podpisujemy umowy, bo to proces ważny dla całej gospodarki. Podróże koleją ułatwia komfortowa stacja Szczecin Główny, zwiększyliśmy dostępność do pociągów m.in. na linii ze Szczecinka do Runowa Pomorskiego.



Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury

W ciągu ostatnich 5 lat zmodernizowaliśmy i wybudowaliśmy ponad 500 stacji i przystanków kolejowych. Wiele się udało, wiele także przed nami. Każdy miesiąc i każdy rok przynosi kolejne dobre wiadomości dla podróżnych. Taki był też rok 2020. Był on kolejnym krokiem na drodze do celu, którym jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej.



Podróżni chętnie korzystają ze zmodernizowanej stacji Szczecin Główny



Na trasie między Szczecinkiem a Runowem Pomorskim mieszkańcy już korzystają z lepiej dostępnych peronów



Więcej towarów dojedzie do portów Szczecin i Świnoujście koleją - najbardziej ekologicznym środkiem transportu

ALFABET 2020

Kilka słów zrobiło nam ten rok

Wydarzeniami z mijającego roku 2020 moglibyśmy obdarować bez mała całą dekadę. Tyle się bowiem działo w służbie zdrowia, gospodarce, w polityce i w sporcie

O j działo się przez ostatnie dwanaście miesięcy. Poniżej subiektywny zapis wyjątkowego czasu. Czasu, który na długo zostanie w pamięci.

A - jak aborcja. W czerwcu podczas zjazdu Klubów Gazety Polskiej Jarosław Kaczyński przyznał, że „w sprawie kompromisu aborcyjnego popełniono błąd, który powinien naprawić Trybunał Konstytucyjny”. I stało się. Trybunał „naprawił”. Czytaj też S - jak Strajk Kobiet.

B - jak bon turystyczny. Najpierw miał być dla każdego pracującego, żeby miał czym zapłacić za wakacje. Ostatecznie do rodzin trafiło 500 zł na każde dziecko do 18. roku życia.

C - jak COVID-19. Ostra choroba zakaźna układu oddechowego wywołana zakażeniem przez wirus SARS - CoV-2.

D - jak „delfin”. Miano następcy Jarosława Kaczyńskiego - miało przypaść Mateuszowi Morawieckiemu, ale aspirował do tej roli Zbigniew Ziobro, co doprowadziło do wzajemnej niechęci między oboma panami. Kiedy zaczęto mówić o ewentualnym zastąpieniu Morawieckiego Mariuszem Błaszczakiem, okazało się, że zamiast „delfina” może przypaść Morawieckiemu rola „zderzaka”.

F - jak fundusz medyczny. Po krytyce opozycji w sprawie przekazania TVP 2 mld zł, prezydent Duda skierował do Sejmu projekt ustawy o funduszu medycznym. Pieniądze z tego funduszu miały być przeznaczone na leczenie onkologiczne, leczenie rzadkich chorób lub na opłacenie zagranicznych operacji, których nie można przeprowadzić w kraju.

H - jak handlarz bronią. Ministerstwo Zdrowia zapłaciło 200 mln zł handlarzowi bronią za kupno 1200 respiratorów, z których do Polski dotarło tylko 200. Pomimo wielu zapowiedzi przedstawicieli resortu zdrowia, handlarz bronią nie oddał do dziś pieniędzy.

I - jak instruktor narciarstwa. Jeśli jesteś instruktorem narciarstwa, który jest znajomym brata ministra zdrowia, to możesz błyskawicznie wzbogacić się na transakcji z Ministerstwem Zdrowia. Ministerstwo kupiło bezwartościowe maseczki za ok. 5 mln zł.

K - jak kampania. Dziwna to była kampania z uwagi na ograniczenia pandemii. Początkowo jedynym kandydatem, który mógł spotykać się z wyborcami, był prezydent Andrzej Duda. Pojawiał się wszędzie tam, gdzie walczyło z zarazą i relacjonowały to wszystkie media. Dopiero po włączeniu się do kampanii Rafała Trzaskowskiego nabrała ona rumieńców, chociaż na wiecach wyborczych obu kandydatów nie przestrzegano zalecanego dystansu.

K - jak Kidawa-Błońska Małgorzata. Kandydatka na prezydenta, która nie do końca wiedziała, czy chce brać udział w tej kampanii wyborczej.

K - jak kopertowe wybory. Nie wiadomo, na jakiej podstawie prawnej i kto (choć wszyscy mówią, że Jacek Sasin) zamówił druk pakietów dla wyborców przed majowymi wyborami, które się nie odbyły. Ok. 70 mln zł zostało wyrzucone w błoto, a młodzieżowym słowem roku zostało „sasinić”, czyli wydawać pieniądze bez sensu.

L - jak lockdown. Zamknięcie całego kraju. Polakom wolno było wyjść na zakupy i krótki spacer. Rząd pozamykał nawet parki i lasy, a dzielni policjanci ścigali rowerzystów łamiących zakaz wychodzenia z domu.

M - jak maseczki. Pomimo zapewnień rządu, iż służba zdrowia jest przygotowana do pandemii, okazało się, że Agencja Rezerw Materiałowych posiada zapasy, ale... węgla. Pospolite ruszenie obywateli zaczęło szyc maseczki i wspierać szpitale. Niektórzy się na nich dorobili.

N - jak naczelnik. Po tarciach podczas rekonstrukcji rządu okazało się, że Jarosław Kaczyński, pełniący funkcję



S - jak minister Szumowski. Był, dawał nadzieję i... zawiódł

prezesa PiS (często nazywany również „naczelnikiem”), musi wejść do rządu, by pilnować Zbigniewa Ziobry. Wicepremierowi Kaczyńskiemu podlegają resorty siłowe, premier i Zjednoczona Prawica. Komentatorzy łączą objęcie tej funkcji przez Jarosława Kaczyńskiego z siłową presją, jaką policja wywierała na protestujące kobiety.

N - tudzież jak narodowy szpital. Bardzo szybko okazało się, że polski system ochrony zdrowia nie radzi sobie z pandemią, a rząd podjął późniejszą decyzję o budowie szpitali tymczasowych. Pierwszy powstał na Stadionie Narodowym, ale w znikomym stopniu służy do ratowania chorych.

O - jak „ostry cień mgły”. Raprezydenta Andrzeja Dudy w ramach #Hot16Challenge2. Kiedy ani internauci, ani językoznawcy nie wiedzieli, co autor miał na myśli, prezydent

wyjaśnił, że chodziło mu o medyków walczących z koronawirusem.

P - jak panika. Po pierwszych informacjach o koronawirusie w naszym kraju, część rodaków, nauczona doświadczeniem, ruszyła robić zapasy z produktów o długim terminie przydatności do spożycia. Materiałem strategicznym stał się papier toaletowy, który zmiznął z półek sklepowych.

R - jak rakietka. Wygrana młodej tenisistki Igi Świątek na kortach była przyczyną przeżywania wspólnej radości przez Polaków. Świętowali bez podziałów.

R - jak rekonstrukcja rządu. Tygodniami politycy Zjednoczonej Prawicy próbowali zjednoczyć się poprzez podział wszystkich stanowisk rządowych, okołorządowych, rad nadzorczych w spółkach skarbu państwa. W tym czasie nadchodziła druga fala pandemii.

R - jak rynna. Po rymnie z gejowskiego sex party w Brukseli uciekał węgierski eurodeputowany, zwolennik tradycyjnej rodziny. Zdarzenie podawane jako przykład obłudy.

S - jak sanepid. Niektórzy twierdzą, że poległ w walce z pandemią.

S - po czwarte jak Strajk Kobiet. Wściekłość kobiet po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego Julii Przyłębskiej doprowadziła do wielotygodniowych protestów. Podczas ich kumulacji manifestacje odbyły się w kilkuset mniejszych i większych miejscowościach. Skala protestów zaskoczyła rządzących. Orzeczenie zrywające tzw. kompromis aborcyjny nie zostało do dziś opublikowane.

S - po piąte jak strefa wolna od ideologii LGBT. Część samorządów w południowo-wschodniej Polsce zadeklarowała, że są wolne od tzw. ideologii LGBT. Straciły za to dotacje unijne, ale Zbigniew Ziobro ratował je pieniędzmi z Funduszu Sprawiedliwości.

S - jak Szumowski Łukasz. Minister zdrowia, który na początku pandemii zdobył bezgraniczne zaufanie Polaków. Po aferach: maseczkowej, respiratorowej zrezygnował ze stanowiska. Choć rekomendował Polakom spędzanie urlopów w kraju, sam poleciał na Wyspy Kanaryjskie.

S - jak szczepienia. Najpierw mieliśmy się szczepić na gripę, ale ktoś zapomniał zamówić więcej szczepionek i w aptekach zawiązywały się nawet komitety kolejkowe. Szczepionek dotarło zdecydowanie za mało. Teraz mamy się szczepić przeciwko koronawirusowi.

T - jak tarcza antykryzysowa. Było ich kilka. To miliardy złotych przeznaczone przez rząd na ochronę miejsc pracy podczas pandemii. Część przedsiębiorców narzeka, że pieniędzy nie starczyło dla wszystkich.

T - jak testy. To sposób na stwierdzenie obecności koronawirusa. Rosnąca liczba zakażonych mogła doprowa-

dzić do wprowadzenia narodowej kwarantanny. Wtedy wyniki z sanepidów zostały utajnione. Dziś mamy mniej zakażonych, mniej wykonanych testów i ciągle kilkaset zgonów dziennie.

T - jak teleporada. W związku z ograniczeniem dostępności do przychodni, porady lekarskie odbywają się przez telefon. W związku z przeciążeniem linii często jest to „głuchy” telefon.

T - jak... tygrys. Tym mianem określiła Władysława Kosiniaka-Kamysza jego małżonka podczas konwencji przedwyborczej. W polityce Kosiniak-Kamysz nie okazał się „tygrysem”. Jego Koalicja Polska notuje spadki w sondażach. Rozstała się również z Kukiz’15.

T - jak „Twój ból jest lepszy niż mój”. Piosenka Kazika powstała po wizycie Jarosława Kaczyńskiego na zamkniętym dla wszystkich cmentarzu.

T - jak Trybunał Konstytucyjny pod wodzą Julii Przyłębskiej. Miał działać sprawniej, a skończyło się jak zwykle. Czytaj też A - jak aborcja i S - jak Strajk Kobiet.

W - jak weto albo śmierć. Szarża Solidarnej Polski na premiera Mateusza Morawieckiego.

W - jak wirus. „Rządy PO - PSL były gorszym wirusem niż koronawirus. Dla polskiej gospodarki byli gorsi niż koronawirus” - to słowa prezydenta Andrzeja Dudy wypowiedziane podczas kampanii wyborczej.

W - oczywiście jak Wuhan. Większość badaczy wskazując na targ w Wuhan, gdzie odzwierzęcy wirus mógł zmutować się i przenieść na człowieka. Nie brakowało teorii spiskowych wskazujących, że wirus jest dziełem chińskich naukowców i wydostał się z laboratorium. W lutym, w świetle telewizyjnych kamer, Polacy studiujący lub pracujący w Wuhan wyładowali w Polsce i trafili na kwarantannę.

W - jak wy...ć! Hasło z protestów kobiet. Przekaz jasny czy trzeba coś tłumaczyć? ©©

Anita Czupryn

Ewa Chodakowska: Proponuję, abyśmy mówiły sobie po imieniu. Chyba nie istnieje taki wywiad ze mną, w którym ktoś zwraca się do mnie przez „pani”.

W porządku. Na początku chcę ci podziękować, bo w dużej mierze to dzięki tobie przetrwałam pandemię.

Fantastycznie! Gratulacje dla ciebie oraz każdej jednej osoby, która w trakcie lockdownu, jak i teraz znajduje dla siebie czas i przyłącza się do moich treningów live, które regularnie prowadzę na moich profilach w mediach społecznościowych.

Kiedy zamknięto siłownię, stałaś się dla wielu osobistą trenerką, która uruchomiła siłownię online. Co poczułaś, kiedy dziesiątki tysięcy kobiet zaczęły szturmować Twoje profile w mediach społecznościowych, oglądać nagrania i trenować razem z Tobą?

Dziesiątki tysięcy osób, zebranych codziennie, o stałej porze, robiły na mnie za każdym razem ogromne wrażenie. Inicjatywa wyszła ode mnie. Kiedy w marcu lockdown stał się faktem, natychmiast uznałam, że nie mogę tak po prostu zostawić wszystkich tych, dla których aktywność fizyczna stała się już zdrowym nawykiem. Dlatego jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem narodowej kwarantanny, odpaliłam w Internecie pierwszego live'a, podczas którego podzieliłam się swoimi planami. Doszłam do wniosku, że skoro dostaję od losu czas, skoro mój kalendarz staje w miejscu i muszę zrezygnować z większości działań, które były zaplanowane, powinnam ten czas jak najlepiej spożytkować, oferując wsparcie wszystkim, którzy go potrzebują. Miałam świadomość, że wszyscy, włącznie ze mną, którym zmienił się rytm dnia, byliśmy zmuszeni zaplanować swój czas na nowo, tym razem, obowiązkowo wpisując siebie i swoje potrzeby, jako jeden z priorytetów. Okres pandemii, chyba jak żaden inny czas, pokazał nam bezwzględnie, jak bardzo ważne jest nasze zdrowie. Jak ważna jest odporność, a aktywność fizyczna i zdrowa dieta, i regeneracja to klucz do zdrowego stylu życia. Mając na celu dobro moich podopiecznych od poniedziałku do soboty, 6 razy w tygodniu, organizowałam treningi na żywo. Nie dzieliła była tylko dla mnie - na reset, na regenerację. W live'ach uczestniczyło mnóstwo osób, także tych, które mieszkają same. Zwłaszcza dla nich taka relacja online była namiastką spotkań towarzys-

Musimy zdawać sobie sprawę z siły sprawczej, jaką posiadamy. To my jesteśmy odpowiedzialni za swoje życie – mówi Ewa Chodakowska, trenerka fitness



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Ewa Chodakowska: Pandemia pozwoliła mi znaleźć dla siebie czas, równowagę w życiu osobistym. Byłam jedną z tych osób, które uciekają w pracę, w pandemii zwolniłam

CHODAKOWSKA

Nasz osobisty krytyk potrafi być bezwzględny

skich, niosących za sobą dobrą energię i pozytywne nastawienie. Co więcej, świadomość tego, że w jednym czasie uczestniczy w treningu live 40 tysięcy osób, dawało wszystkim mnóstwo energii.

Dzięki treningom z tobą mnóstwo kobiet przeszło absolutną metamorfozę i zmieniło swoje życie.

Tak. Dobrze jest pamiętać o tym, że to my sami mamy wpływ na własne życie.

Wcześniej wydawało mi się to takim oklepanym sloganem.

Prawda? Brzmi trywialnie, ale tak po prostu jest. Powinniśmy zdawać sobie sprawę z siły sprawczej, jaką posiadamy i mieć świadomość tego, że to my jesteśmy odpowiedzialni za swoje życie. Nie możemy czekać na to, aż coś się wydarzy. Trening ciała ma to do siebie, że jest wspaniałym narzędziem do wprowadzania zmian nie tylko na po-

lu zdrowego stylu życia, ale na każdej jego płaszczyźnie. Mam na to masę dowodów. Kobiety, które rozpoczynają ze mną pracę, wykorzystują trening ciała do wzmacniania swojej siły fizycznej, ale też do przełamывania swoich słabości, do przesuwania swoich granic. Na tym polega schemat maty - każdego dnia żyjesz w pędzie i nierzadko chaosie, myślisz o tym, co wczoraj, o tym, co jutro, zaprzątasz często głowę informacyjnym

junkfood'em, ale kiedy wchodzisz na matę, całą swoją uwagę skupiasz na tu i teraz. To jest ten moment, kiedy wszystko zależy od ciebie. Przejmujesz kontrolę nad swoim ciałem i decydujesz o nim. Przedstawiłam kobietom trening ciała jako narzędzie do wprowadzenia zmian, a matę jako schemat, który można przenosić na inne dziedziny naszego życia - relacje, karierę, hobby czy funkcjonowanie w domu. Na macie okazuje się, że nasze ciało może więcej, niż dotychczas podpowiadał nasz umysł, z czasem przekonujemy się o tym, że my same możemy więcej. To my wyznaczamy cel i podejmujemy kroki, na drodze do jego realizacji. Tak na macie, jak i w życiu. Kobiety trenujące ze mną zrewolucjonizowały swoje życie. Regularnie powtarzany trening ciała przeszedł w dobry nawyk i wzmocnił obszar mózgu odpowiedzialnego za samodyscyplinę. Wraz ze wzrostem siły fizycznej rośnie też przekonanie o sile sprawczości. Mogę wszystko! I tak do jednego zdrowego nawyku możemy dorzucać kolejne cele.

Ważne, żeby wiedzieć, kim się jest, do czego się zmierza, co chce się w życiu osiągnąć.

Ważne jest, żeby rozmawiać ze sobą. Zadawać sobie pytania i szczerze na nie odpowiadać. O czym często zapominamy.

Może i zapominamy, za to ten paplaniec, który siedzi w naszej głowie, nie przestaje paplać i wciskać nam, że nie możemy, że nie potrafimy i trudno go wyłączyć.

Owszem. Nasz osobisty krytyk potrafi być bezwzględny.

Jak patrzysz na te zdjęcia, które wysyłają Ci kobiety - kroniki własnych metamorfoz? Zaczynały ćwiczyć jako pulpety, a po roku - nie do uwierzenia, jak się zmieniły.

Zauważasz metamorfozę ciała, która jest oczywista, ale ja zauważam coś innego - widzę błysk w oku. Zmienia się ekspresja twarzy. Zmienia się postawa ciała, poza. Zmienia się charakter. Znów mam tę skórę, kiedy o tym mówię. Kobiety, które przeszły metamorfozę w oparciu o moje programy treningowe oraz zbilansowaną dietę, wykonały ogromną pracę, z której są szalenie dumne. I słusznie. Satysfakcja aż bije po oczach, wzrosło ich poczucie własnej wartości - widzę to na każdym jednym zdjęciu metamorfoz, które dostaję. Widzę tę wartość, samoakceptację, widzę dumę, pewność siebie i ogromną radość. To jest bezcenne. Zrzucone kilogramy to skutek uboczny wewnętrznej

przemiany. To niesamowite, jak wyglądają ich historie. Patrząc jedynie na zdjęcia, widzę się zrzucone kilogramy, ale za tym stoi inspirująca historia, która ewoluuje i w której jest mi dane uczestniczyć. Początki przemian mają wiele wspólnych mianowników. Kompletny brak wiary w siebie, kompleksy, brak pomysłu na siebie. Nierzadko są to historie kobiet zdominowanych przez partnera, żyjących w związkach przemocowych. Po miesiącach pracy na macie, kobiety nabierają pewności siebie, przekonują się o swojej sprawczej sile: „Mogę o sobie decydować, mogę wyznaczać i realizować cele”.

Czego Ci w pandemii najbardziej brakowało i za czym tęsknisz, wchodząc w nowy rok 2021?

Niczego mi tak nie brakowało jak kontaktu z ludźmi na żywo, z rodziną. Jestem nauczona spotykać się z rodziną mimo mojego bardzo napiętego harmonogramu. Raz w miesiącu łapię się z moimi najbliższymi i spędzamy przynajmniej kilka dni razem. W pandemii ciągłość tych spotkań została przerwana; dość mocno to przeżyłam. Nie da się zastąpić spotkania na żywo rozmową przez telefon czy kamerkę. Za tym najbardziej tęsknię. Oczywiście bardzo brakowało mi też spotkań z moimi fajterkami, z osobami, które są na początku drogi i potrzebują wsparcia, lub tych, które przeszły metamorfozy. Takie spotkania i rozmowy to dla mnie zawsze ogromna dawka motywacji. Liczę na to, że jeszcze chwila i do tych spotkań wrócimy.

Jak sobie wyobrażasz 2021 rok?

Jestem osobą, która zawsze patrzy optymistycznie w jutro, ale rok 2020 był rokiem na standby'u. Tego, co się wydarzyło, nikt się nie spodziewał, ten rok nas wszystkich zaskoczył, dlatego teraz nasze plany są bardzo powściągliwe, planowanie na pół roku do przodu jest ryzykowne. Czekam, jak rozwinie się sytuacja. Liczę na to, że w maju-czerwcu wszystko zacznie wracać do normy.

Może jest coś dobrego, co przyniosła Ci pandemia?

Równowagę w życiu osobistym. Byłam jedną z tych osób, które uciekają w pracę, są pracoholikami; przez 16 godzin nie robią nic innego poza pracą. Wszystkim tłukłam do głowy, że muszą znaleźć dla siebie czas, sama chodząc w przysłowiowych dziurawych butach. Praktykuj to, co głosisz - wcześniej miałam z tym problem. Pandemia pozwoliła mi znaleźć dla siebie czas. ©©

[illegible]

Clawmilk: Eizo krie kuant uko

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie – myśl Novalisa.

ROZWIĄZANIE: ŚWIAT JEST SUMĄ TEGO, CO PRZEMINĘŁO.

Drobne

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 16
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 16, 347 35 11, 347 35 12, fax 94 347 35 13
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03, fax 59 848 81 56
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 61, 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

2 pok., I piętro, bez pośredników-
Koszalin. Tel. 604- 913-816

MIESZKANIA - KUPIĘ

MIESZKANIE, gotówka,
577942206

GARAŻE

GARAŻE blaszane nowoczesne -
drewnopodobne, 798-710-329

POŚREDNICTWO

NIERUCHOMOŚCI
577 410 005
ul. Zwycięstwa 10,
Koszalin, w godz. 9-17

**Uwaga! Stała prowizja
za sprzedaż mieszkania.
Zapłacisz tylko 2500 zł brutto!!!
Bez względu na cenę...**
www.prodaheim.pl

Handlowe

INNE

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

REKLAMA

249966140

ABAKUS

*Najchętniej wybierane biuro nieruchomości
z licencją państwową i ubezpieczeniem*

www.abakus-nieruchomosci.pl

*zapraszamy **Kupujących i Sprzedających***

(obok Związkowca)
tel. 661-841-555
www.abakus-nieruchomosci.pl



48 m², duża loggia, Przylesie
253 000,- do negocjacji
(klucze w biurze)



OKAZJA! 2 pok., 183 000,-
do negocjacji rej. Sikorskiego



tylko 189 000,- do negocjacji
2 pok. Przylesie, balkon III p

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

**A do Z skup-skupujemy każde
pojazdy, płacimy nawet za wraki,
oferujemy najwyższe ceny,
536079721**

ABASKUS -Auto skup tel. 533-299-577

Absolutny skup aut, 728773160.

AUTO skup wszystkie 695-640-611

USŁUGI

NEPTUN-AUTOGAZ Tel. 512 170 975

**Samochód
sprzedasz szybciej
niż zaparkujesz**

TLUMIKI, katalizatory, złączka. Czekaj
Zbigniew. Koszalin,

Szczecińska 13A (VIS). Tel:
94-3477-143; 501-692-322.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYTY tanio Słupsk, 609300225.

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYK - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774270543 Cert. 9875

ELEKTRYK, NIEMCY-BERLIN, od
zaraz- legalnie, tel. 790585333

MALOWANIE, tapetowanie,
docieplenia - praca od zaraz/ NIEMCY
- tel. 774270543. Cert. 9875

PANIE do sprzątnia z orzeczeniem
o niepełnosprawności w Szczecinie.
Umowa o pracę. TEL 664032479

STOLARZ - praca od zaraz/ NIEMCY -
tel. 774270543 Cert. 9875

ŚLUSARZ/ spawacz - praca od zaraz/
NIEMCY - tel. 774270543 Cert. 9875

Zdrowie

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE SPECJALIZACJE

ALKOHOLOWE odtrucia 509-306-317.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

PRALKI, urządzenia elektryczne.
gastromonia. Chłodnictwo.
507-380-118.

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
502302147

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w big bagach, 607-703-135.

Różne

STARE książki- skup 881-934-948

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

SPRZEDAŻ kur rocznych oraz kurek
odhodowanych tel. 785-188-999

Towarzyskie

SŁODKA Asia Koszalin 516 603 622

AUTOPROMOCJA

0010002021

SPRAWDŹ »

poznaj-ibo.polskapress.pl

NADAJ OGŁOSZENIE

W TWOJEJ LOKALNEJ GAZECIE
BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!

ibo
INTERNETOWE
BIURO OGŁOSZEŃ

GŁOS
SZCZECIŃSKI

GŁOS
KOSZALIŃSKI

GŁOS
POMORZA

oraz **ponad 100** innych gazet!



GŁOS
DZIENNIK POMORZA

www.gp24.pl
www.gk24.pl
www.gs24.p

Prezes oddziału Polska Press
Piotr Grabowski, piotr.grabowski@polskapress.pl

Redaktor naczelny
Marcin Stefanowski, tel. 697 770 227
marcin.stefanowski@polskapress.pl

Zastępcy redaktora naczelnego
Ynona Husaim-Sobecka, Szczecin, tel. 697 770 218
ynona.sobecka@polskapress.pl
Wojciech Frelichowski, Słupsk, tel. 519 503 638
wojciech.frelichowski@polskapress.pl
Dyrektor działu reklamy
Ewa Żelazko, tel. 500 324 240
ewa.zelazko@polskapress.pl
Dyrektor drukarni
Stanisław Sikora, tel. 602740087
s.sikora@pprint.pl
Dyrektor działu marketingu
Robert Gromowski, tel. 502 339 113
robert.gromowski@polskapress.pl

Prenumerata, tel. 94 340 1114
Głos Koszaliński - www.gk24.pl
ul. Mickiewicza 24,
75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 00, fax 94 347 35 13
tel. reklama: 94 347 35 72,
redakcja.gk24@polskapress.pl,
reklama.gk24@polskapress.pl
Głos Pomorza - www.gp24.pl
ul. Henryka Pobożnego 19,
76-200 Słupsk,
tel. 59 848 81 00, fax 59 848 81 04,
tel. reklama: 59 848 81 11,
redakcja.gp24@polskapress.pl,
reklama.gp24@polskapress.pl

Głos Szczeciński - www.gs24.pl
ul. Nowy Rynek 3,
70-533 Szczecin,
tel. 91 481 33 00, fax 91 481 33 60,
tel. reklama: 91 481 33 92,
redakcja.gs24@polskapress.pl,
reklama.gs24@polskapress.pl

ODDZIAŁY
Szczecinek ul. Plac Wolności 6, 78-400 Szczecinek,
tel. 94 374 88 18, fax 94 374 23 89

Stargard ul. Wojska Polskiego 42, 73-110 Stargard,
tel. 91 578 47 28, fax 91 578 17 97,
reklama tel. 91 578 47 28

©/© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Arty-
kule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, ozna-
cza możliwość jego dalszego rozpowszechniania
tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cen-
nikiem zamieszczonym na stronach
www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci,
www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

Polskie Badania Czytelnictwa

Nakład Kontrolowany ZKDP

PBC
POLSKIE BADANIA CZYTELNICZNA

BIURO INTERNETOWE
OGŁOSZENIA

**POLSKA
PRESS
GRUPA**

WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes zarządu Dorota Stanek
Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Paweł Fajara
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bochenński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.
pazio@polskapress.pl

Kilka rzeczy Kinga do poprawy przed derbami z PGE Spójnią

Maurycy Brzykcy
sport@gs24.pl



Koszykówka

Sześć dni i trzy spotkania - to spora dawka dla zawodników Kinga Szczecin. Obecnie są już za półmetkiem tego małego maratonu. We wtorek przegrali z Zastalem Enea BC Zielona Góra.

Na szczęście wszystkie spotkania rozgrywane są u siebie, ale w przypadku Kinga są to małe wyjazdy. W szczecińskiej Netto Arenie jest tymczasowy szpital, więc Wilki Morskie domowe mecze rozgrywają w Stargardzie. W niedzielę wygrali z Enea Astorią Bydgoszcz, ale już 48 godzin później nie dali rady Zastalowi Zielona Góra.

Goście są liderem tabeli i w Stargardzie szybko pokazali, czemu zajmują najwyższą pozycję. W pierwszej połowie szybko wypracowali przewagę, trafiając masę rzutów, sporo trójek, za co też chwalił rywali trener Kinga, Jesus Ramirez. Dla Hiszpana była to pierwsza porażka w Szczecinie.

- To była dobra walka, fizyczna gra - mówił na konferencji prasowej po spotkaniu Jesus Ramirez, trener Kinga Szczecin. - Mogłem dostrzec rzeczy, które mi się podobały, zaczynając od naszej fizycz-



Michael Fakuade rzucił najwięcej punktów dla Kinga, ale też nabawił się kontuzji

Musimy pracować nad niektórymi rzeczami, by nie dawać tej przewagi naszym przeciwnikom

Jesus Ramirez, trener Kinga

ności. Byliśmy solidni, pokazaliśmy charakter. Nie poddaliśmy się, byliśmy skoncentrowani i jest to coś, co mi się podoba. Mamy za sobą bardzo dobry mecz defensywny, który rozegraliśmy dwa dni temu. Teraz była to inna historia. Graliśmy przeciwko zespołowi z dużo głębszym składem, uta-

lentowanemu, który grał razem i trafiał nieprawdopodobnie w pierwszej połowie. Podczas meczu z Astorią straciliśmy 68 punktów, teraz 58 w pierwszej połowie. Niektóre z ich rzutów trzeba docenić, byli świetni, jednak reszta rzutów była w naszych rękach. Nie możemy dawać takiej drużynie, jak Zastal, takiej przewagi. Małej, ale przewagi. Chcemy być dobrym zespołem i takim będziemy, ale musimy zredukować niektóre rzeczy już w przetręciu trzech dni do następnego meczu ze Spójnią. Zatem mamy kilka pozytywnów, ale musimy też popracować nad innymi rzeczami i to bardzo mocno, aby nie dawać tej małej przewagi innym

zespołom - dodał trener Ramirez.

Kontuzji w tym meczu nabawił się Michael Fakuade, który był też najlepszym strzelcem drużyny. Na razie nie wiadomo, jak poważny to uraz. Kontuzjowany jest Adam Łapeta, a do gry w styczniu powinien wrócić Paweł Kikowski. - Ze zbyt dużym respektem podeszliśmy do przeciwnika. Daliśmy im łatwo wejść w mecz - mówi Jakub Schenk z Kinga. 1 stycznia derby ze Spójnią. ©©

KING SZCZECIN - ZASTALENEA BC ZIELONA GÓRA 80:99 (22:32, 21:26, 16:21, 21:20)

King: Fakuade 16, Bartosz 12, Melvin 10, Brown 10, Ware 9, Wilczek 8, Davis 7, Czerlonko 5, Schenk 3, Zębski.



Agnieszka Kąkolewska z pierwszą nagrodą MVP w sezonie

Dobre zakończenie roku dla policzkanek

Siatkówka kobiet

Grupa Azoty Chemik Police odrabia zaległości. W meczu w ramach 6. kolejki gier policzkanek pokonały 3:1 Enerę MKS Kalisz na własnym parkiecie.

Policzkanek do spotkania przystąpiły w eksperymentalnym ustawieniu. Iga Wasilewska zagrała w roli przyjmującej. Rotacje wymuszały problemy zdrowotne pozostałych siatkarek naszej kadry.

Pomimo nietypowego ustawienia, policzkanek były w stanie wygrać pierwsze dwie partie. W trzeciej setce MKS Kalisz budował przewagę, którą Chemik regularnie niwelował. Finalnie seta atakiem przy stanie 23:24 skończyła Monika Ptak.

Podopieczne trenera Ferhata Akbasa na czwartą partię wyszły bardzo

zmotywowane (4:0), dzięki czemu kilka minut później święcili siódme ligowe zwycięstwo. Za najlepszą zawodniczkę wtorkowego pojedynku uznano Agnieszkę Kąkolewską (statystyki: 21 punktów, 60 proc. w ataku, 6 bloków).

Chemik po tym triumfie awansował na szóste miejsce w tabeli Tauron Ligi, ale dalej ma najmniejszą liczbę rozegranych spotkań w dorobku (12 - tyle samo ma Developres SkyRes Rzeszów).

Wygrana z Kaliszem była ostatnim meczem w 2020 roku.

GRUPA AZOTY CHEMIK POLICE - ENERGIA MKS KALISZ 3:1 (25:22, 25:23, 23:25, 25:20)

Chemik: Kąkolewska (21), Brakocević-Canzian (18), Bajens (14), Wasilewska (5), Grajber (5), Kowalewska (4), Maj-Erdardt (1.) oraz Łukasik (3), Baldyga. (MC)

Prezes Mroczek: Chcemy w końcu pokazać Pogoń Szczecin w Europie

Pogoń Szczecin

Prezes Jarosław Mroczek w dużej rozmowie z oficjalną stroną Pogoni podsumował mijający rok i przedstawił plany na kolejny.

Niewątpliwie nie był to łatwy rok dla Pogoni Szczecin, ale chyba można uznać, że udany. Drużyna zrobiła postęp sportowy, nowy stadion rośnie w oczach, a Akademia jest na coraz wyższym poziomie.

- Trudno mówić „na sucho” o wyniku sportowym, nie biorąc pod uwagę towarzyszących mu okoliczności - mówi prezes Jarosław Mroczek w rozmowie z oficjalną stroną Pogoni. - Już w pierwszych dniach jako klub musieliśmy zmierzyć się z trudnościami, kiedy doszło do kolizji drogowej z udziałem czterech naszych młodzieżowców. Zawodnicy byli wyłączeni z treningów na wiele tygodni,



Piłkarze Pogoni rzeczywiście mają świetną pozycję wyjściową, by wiosną powalczyć o grę w europejskich pucharach. Mogą tam się dostać dzięki PKO Ekstraklasie lub Pucharowi Polski

a my jako klub dbaliśmy o ich powrót do zdrowia. Przez kolejne miesiące musieliśmy mierzyć się z pandemią Covid-

19. I w tym przypadku odcisnęła ona na Pogoni chyba najmocniejsze piętno w całej lidze. Tuż przed rozpoczęciem

sezonu cała drużyna trafiła do kwarantanny, gdy nie było jeszcze specjalnych regulacji dla sportowców. Kilka tygodni

później musieliśmy zmierzyć się z dużym ogniskiem koronawirusa w drużynie. Mam duży szacunek do pracy sztabu medycznego oraz trenera za to, jak potrafili zarządzać tą sytuacją. Na ten moment wygląda na to, że - pomimo długich, nieplanowanych przerw co kilka tygodni - udało nam się przejść to suchą stopą - dodaje sternik Pogoni.

Szansa na medal, zwłaszcza po dobrej jesieni, wydaje się być realna w tym sezonie.

- Przede wszystkim mamy bardzo dobrą pozycję wyjściową, by wiosną liczyć się w walce o najwyższe miejsca - zaznacza prezes Pogoni. - Jesteśmy też w 1/8 finału Pucharu Polski i w lutym powalczymy na własnym stadionie o awans do ćwierćfinału. Tracimy bardzo mało bramek, drużyna poprawiła egzekucję stałych fragmentów gry. To musi cieszyć. Oczywiście

wciąż widzimy rezerwy, wszyscy chcielibyśmy, by zespół grał bardziej widowiskowo, strzelał więcej bramek. Jestem jednak przekonany, że od stycznia drużyna i sztab trenerski wykonają dobrą pracę, której efekty będziemy oglądać od pierwszych meczów wiosennych - twierdzi sternik Pogoni. - Chcemy w końcu pokazać Pogoń w Europie. Możliwości do tego są dwie, ale droga ta sama - każdego dnia musimy dobrze pracować, wygrywać mecze i wtedy na koniec sezonu będziemy mogli cieszyć się i świętować. O tym marzymy, tego wszystkim kibicom Pogoni szczerze życzę.

Klub rozgląda się również za nowym głównym partnerem.

- To procesy długofalowe. Do takich rozmów musimy być bardzo dobrze przygotowani. To bardzo delikatne, indywidualne kwestie - dodał. (MC)

głos szczecina

ROZMOWA

SZCZEPIONKA TO
JEDNA Z OPCJI,
BY ZAHAMOWAĆ
PANDEMIĘ -
**MÓWI PROF.
MIŁOSZ
PARCZEWSKI**

STR. 5



FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

KULTURA W 2020 ROKU MOCNO WALCZYŁA O POZIOM



NASZE NAJWIĘKSZE INWESTYCJE 2021 ROKU

W przyszłym roku Szczecin wyda
na inwestycje 2,6 mld zł.
Część z nich już się rozpoczęła
STR. 4

FOT. SEBASTIAN WOŁOŚZ

DRUGA STRONA

Szczecińscy policjanci
mają nową broń
w walce z piratami
drogowymi. Będzie
bezpieczniej

STRONA 2

MAGAZYN REPORTERÓW

Lysi wyglądają starzej,
jak leczyć pijaństwo
i nos jak nowy. Jak
wyglądały reklamy
sprzed 100 lat

STRONA III IIII

SPORT

**Pandemia koronawirusa,
w ten czy inny sposób,
dotknęła każdy większy klub
w naszym regionie.**

STRONA 7

SPORT

Najlepsze zdjęcia
roku 2020. Puste
trybuny, treningi
w domu i budowa
nowego stadionu.

STRONA 8

Maurycy Brzykcy
maurycy.brzykcy@polskapress.plCZY TO BĘDZIE
WRESZCIE „TEN”
SEZON?

Komentarz

Odstawiając na bok pandemię, która na różne sposoby utrudnia wszystkim drużynom rozgrywanie meczów, przygotowania, treningi, ten sezon dla Pogoni Szczecin może być wyjątkowy. Owszem, zdarza się tak twierdzi kibicom w każdym sezonie, w którym Portowcom idzie lepiej niż przeciętnie. Jednak teraz są do takich sądów odpowiednio podstawy.

U sterów drużyny ze Szczecina mamy fachowca z prawdziwego zdarzenia. Trener Kosta Runjaic prowadzi Pogon już ponad 3 lata. To drugi wynek w historii klubu. Jeżeli Niemiec poprowadzi Portowców do końca obecnego sezonu, co jest niemal pewne, wyprzedzi w klubowym rankingu Eugeniusza Ksola i będzie najdłużej pracującym szkoleniowcem w historii Pogoni.

Wydaje się, że w każdym sezonie niemiecki trener buduje dość silną drużynę (w poprzednich rozgrywkach Portowcy długo byli liderem), ale chyba obecnie jest ona najbardziej zbilansowana z dotychczasowych. Pogoń ma najlepszą obronę w całej ekstraklasie i do tego najlepszego bramkarza ligi w osobie Dante Stipicy. Runjaic wzmacniał wreszcie tak „kulawy” przez wiele lat atak. Doszedł Zahović, Gorgon i Kucharczyk, którzy zrobili różnicę jesienią, dokładając swoje cegiełki do 3. miejsca na koniec roku. Najbardziej imponuje jednak prowadzenie młodzieży. Ze świetnej Akademii trener Runjaic korzysta niemal perfekcyjnie. Gdy wprowadzał do ekstraklasowej piłki Walukiewicza, Żurawskiego, Wędrzychowskiego czy Kozłowskiego, kibice byli pewni, że ta młodzież sobie poradzi. Jest nawet lepiej, młodzi zawodnicy nie są uzupełnieniem składu, często stanowią o jego sile. Podstawy do sukcesu więc są, ale jak zawsze to wiosna zweryfikuje plany klubu i marzenia kibiców.

A na dokładkę w 2021 roku minie dokładnie 20 lat od ostatniego prawdziwego sukcesu Pogoni. Wówczas w rozgrywkach 2000/2001 Portowcy zostali wicemistrzami Polski.

BAROMETR



Prof. Marta Wawrzynowicz-Szczewska, ordynator oddziału chorób zakaźnych, hepatologii i transplantacji wątroby szpitala przy ulicy Arkońskiej w Szczecinie jest pierwszą osobą zaszczepioną w naszym regionie szczepionką na koronawirusa. Szczepienia rozpoczęły się w niedzielę 27 grudnia w całej Polsce.



Biuro Spraw Wewnętrznych Policji zatrzymało czterech policjantów z oddziału prewencji w Szczecinie. Jeden z policjantów usłyszał zarzut uszkodzenia ciała, przekroczenia uprawnień oraz poświadczenia nieprawdy. Trzej pozostali mieli go kryć, dlatego usłyszeć zarzuty przekroczenia uprawnień i poświadczenia nieprawdy.

MÓWI SIĘ



JAK SIĘ ZASZCZEPIŁ. I zrobię to z pełnym przekonaniem. Koronawirus dotknął boleśnie moją najbliższą rodzinę. Nie mam wątpliwości, że szczepienia to na dziś jedyna szansa, aby jak najmniej osób miało podobne doświadczenia - Piotr Krzystek, prezydent



Zaszczepiłem się... Niektórzy ze znajomych pytali dlaczego? Moja odpowiedź jest banalnie prosta. KOCHAM ŻYCIE I CHCĘ ŻYĆ!!! Nie chcę umrzeć z powodu COVIDA - prof. Jerzy Sieńko, lekarz

SZCZECIN CHCE WPROWADZIĆ
ZIELONE STANDARDY

Szczecin

Jak lepiej dbać o zieleń w różnych obszarach miasta: od stref reprezentacyjnych, historycznych po strefy mieszkalne i przemysłowe? Polskie Towarzystwo Dendrologiczne przygotowało dokument, który ma pomóc Szczecinowi w bardziej spójnym zarządzaniu zielenią w mieście.

Na zlecenie władz Szczecina został opracowany dokument „Standardy utrzymania, ochrony i rozwoju terenów zieleni Miasta Szczecin”. Opracowanie dokumentu powierzono Polskiemu Towarzystwu Dendrologicznemu, zrzeszającym naukowców i ekspertów w zakresie ochrony środowiska.

Celem opracowania standardów było wskazanie kierunków spójnego i jednolitego uprządkowania zielonych przestrzeni miejskich oraz elementów małej architektury, dostosowując jej wykorzystanie do funkcji terenu. Uwzględniając rodzaje przestrzeni zieleni, wyznaczono strefy i kategorie terenów przypisując im priory-



Takie kwiatne łąki zamiast zaniedbanych trawników mają pojawić się w mieście

tetowe działania. Są to strefy: zieleni ekologicznej, arterii komunikacyjnych, zieleni historycznej, zieleni reprezentacyjnej, strefa zieleni towarzyszącej zabudowie mieszkaniowej, zieleni terenów przemysłowych, magazynowych i portowych.

W dokumencie przedstawiono rozwiązania zalecane dla jednostek prowadzących bieżące utrzymanie i eksploatację zieleni w mieście, a także dla projektantów i wykonawców nowych inwestycji realizowanych na terenie Szczecina. Wskazano konkretne i alternatywne metody do lokalnej walki ze zmianami klimatycznymi, które mają być sukcesywnie wdrażane na terenie miasta.

nymi, które mają być sukcesywnie wdrażane na terenie miasta.

Standardy są uporządkowanym zbiorem kierunków i sposobów prowadzenia pielęgnacji drzew i krzewów w okresie od posadzenia rośliny do osiągnięcia fazy, w której roślina osiąga zmierzch życia biologicznego. Dokument zawiera ponadto usystematyzowany katalog gatunków drzew i krzewów przewidzianych do nasadzeń w trudnych warunkach miejskich i panujących w naszym regionie warunków klimatycznych - mówi Andrzej Kus, rzecznik ZUK.

Jako jeden z głównych kierunków rozwoju terenów zieleni wskazano doprowadzenie do zwiększenia zasobów poprzez zagospodarowywanie nowych miejskich przestrzeni, podniesienie jakości pielęgnacji zieleni miejskiej oraz polepszenie warunków wzrostu i utrzymania dla nasadzeń drzew i krzewów, co przyczyni się do poprawy komfortu życia mieszkańców.

Szymon Wasilewski

Laserowe urządzenie do pomiaru
prędkości już jest wykorzystywane

Szczecin

Szczecińska drogówka została wyposażona w nowe urządzenie do pomiaru prędkości. To laserowy miernik TruCAM LTI 20/20, który skutecznie walkę policjantów z piratami drogowymi. Od niespełna tygodnia te nowoczesne urządzenia są wykorzystywane w służbie do ujawniania wykroczeń drogowych.

Dzięki wykorzystaniu nowoczesnego miernika prędkości TruCAM, policjanci ruchu drogowego mogą nie tylko robić zdjęcia samochodów, ale także ujawniać wykroczenia bez konieczności zatrzymywania kierowcy. Takie rozwiązanie umożliwia pomiar prędkości na drogach o kilku pasach ruchu w jednym kierunku oraz w miejscach, gdzie

nie jest możliwe zatrzymanie pojazdu. Pozwala to na skuteczniejszą walkę z piratami drogowymi, a co za tym idzie, ma znaczący wpływ na poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Policjanci za pomocą nowego sprzętu będą nie tylko łapać kierowców za zbyt szybką jazdę, ale też inne wykroczenia jak przekroczenie ciągłej linii czy przejazd na czerwonym świetle.

Na baczności będą musieli się mieć także motocykliści, bo mierniki mają pozwolić na ich identyfikację.

Nowy radar nie tylko emituje wiązkę laserową, ale ma także wbudowaną kamerę oraz mały ekran, na którym można odtworzyć nagranie.

Aktualnie szczecińska drogówka dysponuje dwoma takimi urządzeniami.



Szczecin Doczekaliśmy się! Będzie remont ul. Kolumba i al. Powstańców Wlkp. Spółka Tramwaje Szczecińskie czeka do 25 lutego na oferty do postępowania

na przebudowę torowisk na ulicach: Nabrzeże Wieleckie, Nowa, Dworcowa, Kolumba, Chmielewskiego, Smolańska, al. Powstańców Wlkp. Zakres głównych robót obejmie układ torowy, sieć trakcyjną, układ drogowy, ciągi

piesze, ścieżki rowerowe, infrastrukturę gospodarczą oraz wykonanie zagospodarowania terenu elementami małej architektury. Wykonawca na wszystkie prace będzie miał 2 lata od dnia podpisania umowy.

głos szczecina

ADRES REDAKCJI

71-875 Szczecin, ul. Nowy Rynek 3,
www.gs24.pl,
redakcja.gs24@polskapress.pl

REDAKTOR NACZELNY

GŁOSU DZIENNIK POMORZA
Marcin Stefanowski,
marcin.stefanowski@polskapress.pl

SZEF ODDZIAŁU SZCZECIN

Ynona Husaim-Sobecka
tel. 91 48 13 311
ynona.sobecka@polskapress.pl

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY

IDZIENNIKARZ
Bogna Skarul
tel. 91 48 13 332
bogna.skarul@polskapress.pl

BIURO OGŁOSZEŃ

Szczecin
ul. Nowy Rynek 3
tel. 91 48 13 33 92
reklama.gs24@polskapress.pl

PRENUMERATA

połączenie bezpłatne: 800 20 35 35
tel. 94 347-35-37

POLSKA
PRESS
GRUPA

WYDAWCA Polska Press Sp. z o.o.,
O. Koszalin 75-004 Koszalin,
ul. Mickiewicza 24, www.gk24.pl,

PREZES ODDZIAŁU

Piotr Grabowski

DRUK Polska Press Sp. z o.o.
ul. Słowiańska 3a, Koszalin

PROJEKT GRAFICZNY
Tomasz Bocheński

© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronach www.gk24.pl/tresci, www.gp24.pl/tresci, www.gs24.pl/tresci, i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

SKUP AUT

536 079 721

**Skupujemy auta
wszystkich marek,
w każdym stanie:**

- osobowe • busy • autobusy
- ciężarowe • rolnicze
- kompletne • niekompletne
- powypadkowe
- rozbite
- zagraniczne

**WYPŁACIMY
NAWET
ZA WRAKI!**



TRANSPORT BEZPŁATNY

Pandemia im niestrasza, czyli największe inwestycje 2021 roku

Szczecin

Część z nich uda się zakończyć już w przyszłym roku.

KOMUNIKACJA

BUDOWA I PRZEBUDOWA TOROWISK

Obejme przebudowę torowisk od pl. Żołnierza Polskiego do pętli Dworzec Niebuszewo (pl. Hołdu Pruskiego, ul. Matejki, ul. Piłsudskiego (do pl. Rodła), pl. Rodła, al. Wyzwolenia, Kołłątaja, Asnyka). W miejscach, gdzie torowisko nie jest wydzielone, zmienia się całe ulice. W przyszłym roku ruszy też modernizacja infrastruktury na ul. Kolumba, a także ul. Chmielewskiego, Smolańskiej i Budziszyńskiej oraz Nowej i Dworcowej. Łącznie, w latach 2015-2023, miasto zamierza wydać na przebudowę torowisk aż 505 mln zł



W przyszłym roku przebudowa torowisk pochłonie ok. 112 mln zł. Na wizualizacji pl. Rodła po zmianach

WIZUALIZACJA TRAMWAJE SZCZECINIE

DROGI

BUDOWA WEZŁA GRANITOWA - 47,6 MLN ZŁ

Skrzyżowanie ulic Floriana Krygiera i Granitowej będzie miało formę dużego skrzyżowania jednopoziomowego z wyspą centralną i z sygnalizacją świetlną. Inwestycja obejmuje też rozbiórkę wyłączoności z ruchu mostu drogowego nad Regalicą i budowę w tym miejscu nowego mostu. Przebudowywane są też fragmenty okolicznych ulic. Cały węzeł Granitowa miał być gotowy już we wrześniu 2020 r., ale z powodów problemów z siecią gazową, zakończenie prac przeniesiono na wiosnę 2021 r.



Pod koniec listopada oddano do ruchu ulicę Granitową, ale na finał prac musimy poczekać kilka miesięcy

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

DROGI I KOMUNIKACJA

PRZEBUDOWA ULICY SZAFERA - 41,9 MLN ZŁ

Ten etap zmian obejmuje m.in. przedłużenie torowiska z al. Wojska Polskiego torowiska tramwajowego. Docelowo ulica Szafera będzie miała dwie jezdnie, każda po dwa pasy ruchu. W pobliżu hali Netto Arena powstanie pętla tramwajowo-autobusowa. Zaplanowano cztery ronda: przy ul. Zawadzkiego, Jarzyńskiego, Romera z Modrą, Modrą i ul. Szeroką. Całość ma być gotowa w połowie 2021 r. Wcześniej zbudowano m.in. rondo na al. Wojska Polskiego oraz torowisko od pętli Las Arkoński.



Inwestycja między al. Wojska Polskiego a Krzekowem ma usprawnić ruch w tej części miasta

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

EDUKACJA

SZKOŁA PODSTAWOWA - 35,8 MLN ZŁ

Powstaje przy ulicy Kredowej na Warszewie. Miał być gotowa już w tym roku, ale poprzedni wykonawca nie popisał się i miasto rozwiązało z nim umowę. Zarzuty dotyczyły niewystarczającej liczby pracowników budowlanych, brak zgłaszania podwykonawców, problemy z dokumentacją projektową. Placówka ma być gotowa na przyjęcie uczniów we wrześniu 2021 r. Przy okazji powstanie droga dojazdowa. Szkoła ma być wyposażona w nowoczesne sale lekcyjne oraz infrastrukturę dla osób niepełnosprawnych.



Warszewo to najprężniej rozbudowująca się dzielnica, dlatego budowana szkoła jest już drugą w ostatnich latach

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

WEZŁ PRZESIADKOWY GŁĘBOKIE - 26,8 MLN ZŁ

Ma być gotowy do końca 2021 r. W zamyśle to tu kierowcy mają zostawiać auta na parkingach i przesiadać się do tramwajów i autobusów. Czas pokaże, czy tak się stanie. Inwestycja powoli zmierza ku końcowi. Skrzyżowanie al. Wojska Polskiego z ul. Zegadłowicza, ul. Kupczyka i ul. Miodową zastąpi rondo turbinowe. Przebudowywana jest pętla tramwajowo-autobusowa, powstanie nowy parking. Gruntowny remont przejdzie ul. Kupczyka, przebudowane zostaną też krótsze fragmenty al. Wojska Polskiego, ul. Zegadłowicza.



30 listopada zakończył się jeden z ważnych etapów budowy węzła, dlatego tramwaje znów jeżdżą na pętli Głęboce

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI

TRANSPORT

WEZŁ ŁĘKNO - 41,2 MLN ZŁ

Ogromna inwestycja, która ma usprawnić ruch na Pogodnie trwa już dwa lata i ma się zakończyć w sierpniu 2021 r. To kolejny odcinek obwodnicy śródmiejskiej od ul. Arkońskiej i Niemierzyńskiej do al. Wojska Polskiego oraz budowa skrzyżowania z aleją Wojska Polskiego. Przebudowywana jest też linia kolejowa. Docelowo ma pełnić funkcję centrum przesiadkowego dla Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej. Inwestycja jest opóźniona o ok. 10 miesięcy bo podczas prac pojawił się problem wód gruntowych.



Węzeł Łekno ma usprawnić dojazd w okolicy Pogodna, a stamtąd w inne rejony miasta

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI